

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne
z 11. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 7 maja 2020 r.
(piąty dzień obrad)

Warszawa
2020

SPIS TREŚCI

11. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 7 maja 2020 r.)

Wznowienie posiedzenia

Sprawy formalne

Poseł Grzegorz Braun	249
Poseł Krzysztof Śmiszek	249
Poseł Borys Budka	249

Zmiana porządku dziennego

Marszałek	250
-----------	-----

Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa (cd.)

Głosowanie

Marszałek	251
-----------	-----

Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach (cd.)

Głosowanie

Marszałek	251
-----------	-----

Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto (cd.)

Głosowanie

Marszałek	251
-----------	-----

Punkt 15. porządku dziennego: Rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.

Głosowanie

Marszałek	252
-----------	-----

Sprawy formalne

Poseł Michał Wypij	252
Poseł Borys Budka	252
Poseł Robert Winnicki	253

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie i współpracy pomiędzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Singapuru, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 19 października 2018 r.

Poseł Sprawozdawca Arkadiusz Mularczyk	253
Poseł Kacper Płażyński	253
Poseł Paweł Zalewski	254
Poseł Andrzej Szejna	254
Poseł Andrzej Grzyb	255
Poseł Krystian Kamiński	256
Poseł Mirosław Suchoń	256
Poseł Piotr Borys	256
Poseł Grzegorz Braun	257
Poseł Andrzej Szejna	257
Poseł Robert Winnicki	257
Poseł Wanda Nowicka	257
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk	258

Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy ramowej między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Australią, z drugiej, sporządzonej w Manili dnia 7 sierpnia 2017 r.

Poseł Sprawozdawca Arkadiusz Mularczyk	258
Poseł Anita Czerwińska	259
Poseł Tomasz Piotr Nowak	259
Poseł Andrzej Szejna	260
Poseł Andrzej Grzyb	260
Poseł Krystian Kamiński	261
Poseł Krzysztof Gadowski	262
Poseł Mirosław Suchoń	262
Poseł Tomasz Piotr Nowak	262
Poseł Grzegorz Braun	262
Poseł Joanna Fabisiak	263
Poseł Katarzyna Ueberhan	263
Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska	263
Poseł Wanda Nowicka	263

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk.	264
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji do Spraw Unii Europej- skiej oraz Komisji Spraw Zagranicz- nych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie w zakresie stosunków i współpracy mię- dzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Nową Zelandią, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 5 października 2016 r.	
Poseł Sprawozdawca Robert Tyszkiewicz. . .	265
Poseł Sylwester Tułajew	265
Poseł Tomasz Głogowski	266
Poseł Maciej Gdula	266
Poseł Andrzej Grzyb	267
Poseł Krystian Kamiński.	267
Poseł Janusz Korwin-Mikke	268
Poseł Mirosław Suchoń	268
Poseł Andrzej Szejna	269
Poseł Grzegorz Braun	269
Poseł Katarzyna Kretkowska	269
Poseł Katarzyna Ueberhan	270
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk	270
Punkt 25. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji do Spraw Unii Europej- skiej oraz Komisji Spraw Zagranicz- nych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec w zakre- sie ocen oddziaływania na środowisko i strategicznych ocen oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicz- nym, podpisanej w Neuhausenberg dnia 10 października 2018 r.	
Poseł Sprawozdawca Andrzej Grzyb.	271
Poseł Daniel Milewski	272
Poseł Marek Krzakała	272
Poseł Jacek Czerniak	272
Poseł Andrzej Grzyb	273
Poseł Krystian Kamiński.	273

Poseł Grzegorz Braun	273
Poseł Mirosław Suchoń	274
Poseł Marek Krzakała	274
Poseł Joanna Fabisiak	274
Poseł Stanisław Żuk.	274
Poseł Anita Kucharska-Dziedzic.	275
Poseł Dariusz Wieczorek	275
Poseł Marek Dyduch	275
Minister Środowiska Michał Woś	276
Punkt 29. porządku dziennego: Informa- cja Rządu w sprawie sytuacji na rynku kredytowym w związku ze skutkami pandemii COVID-19	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak.	276
Poseł Henryk Kowalczyk.	277
Poseł Izabela Leszczyna	278
Poseł Sławomir Nitras.	279
Poseł Dariusz Wieczorek	279
Poseł Jacek Protasiewicz.	280
Poseł Krzysztof Bosak	281
Poseł Dariusz Rosati	282
Poseł Artur Łącki.	282
Poseł Krystyna Skowrońska	282
Poseł Janusz Cichoń	283
Poseł Paulina Hennig-Kloska	283
Poseł Arkadiusz Marchewka.	283
Poseł Zofia Czernow.	283
Poseł Aleksandra Gajewska	283
Poseł Katarzyna Lubnauer	284
Poseł Jakub Rutnicki.	284
Poseł Mirosław Suchoń	284
Poseł Wiesław Buż	285
Poseł Grzegorz Braun	285
Poseł Jarosław Urbaniak.	285
Poseł Marek Dyduch	285
Poseł Anita Kucharska-Dziedzic.	285
Poseł Henryk Kowalczyk.	286
Poseł Czesław Siekierski	286
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak.	286

(Przerwa w posiedzeniu)

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 06)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Małgorzata Gosiewska i Ryszard Terlecki)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Bardzo proszę państwa posłów o powstanie.

(Zebrani wstają)

Wysoka Izbo! W dniu 1 maja br. zmarł Edward Brzostowski, polityk, poseł na Sejm IV kadencji, samorządowiec, przedsiębiorca, działacz sportowy i prezes PZPN. Uczcijmy jego pamięć chwilą ciszy.

(Chwila ciszy)

Dziękuję bardzo.

Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję posła Daniela Milewskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Daniel Milewski.

Nie ma żadnych komunikatów.

Są wnioski formalne.

Pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

1 minuta.

Proszę.

Poseł Grzegorz Braun:

Szczęść Boże!

Pani Marszałek! Czcigodna Wysoka Izbo! Wniosek o ogłoszenie przerwy celem zwołania Konwentu Seniorów w celu przesądzenia o wprowadzeniu do porządku dzisiejszych obrad debaty nad stanem państwa, stanem wyjątkowym de facto, choć nie de iure. Jak słyszymy, niestety nie od pani marszałek, nie od innych osób stojących na narodu czele, nastąpiło tej nocy, dla niektórych szczęsne, porozumienie ponad korytami.

(Poseł Piotr Zgorzelski: Ha, ha, ha.)

Jednak informacjom na ten temat towarzyszą też niepokojące wieści o pełzającym zamachu stanu. Dwie osoby prywatne prorokują, jak zawyrokuje Sąd Najwyższy. Ba, posuwają się nawet do tego, żeby projektować działania samej pani marszałek. Wprawdzie te osoby prywatne to posłowie na Sejm Rzeczypospolitej (*Dzwonek*), ale tylko szeregowi posłowie. Debatury na ten temat. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

To był wniosek o przerwę.

(Poseł Piotr Zgorzelski: Mnie się bardzo podoba.)

Drugi wniosek formalny, pan poseł Krzysztof Śmiszek, Lewica.

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Śmiszek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 regulaminu Sejmu wnoszę o zarządzenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów celem uzupełnienia porządku obrad o informację rządu na temat tego, ile środków publicznych zostało wydatkowanych na zaplanowane na 10 maja wybory, kto za tym wydatkowaniem stoi, kto za to wydatkowanie odpowiada i ile suweren stracił pieniędzy. Proszę panią marszałek o debatę na temat tego, jak ten rachunek powinien zostać uzupełniony. Lewica pokazuje – mamy tutaj – rachunek, wpiszcie tylko liczbę. Są to miliony złotych ukradzione Polakom. Wczoraj w nocy doszło do antykonstytucyjnego dealu. Szeregowy poseł wraz z posłem akrobatą, który w jednym momencie potrafi zawiązać kręgosłup na supeł, połknąć język i zrobić szpagat, ukradli Polakom wybory. W jakim trybie mówi prawica, bajdurząc o pozakonstytucyjnym sposobie przerywania czy przesunięcia wyborów? O jakim trybie mający prawica, mówiąc o wciąganiu Sądu Najwyższego (*Dzwonek*) do orzekania o nieodbyciu wyborów.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Jest drugi, tożsamy, wniosek o przerwę.

I trzeci wniosek formalny, pan poseł Borys Budka, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście oczywistość: wyborów w maju nie będzie, ponieważ tak ze-

Posel Borys Budka

psuliście państwo ten proces wyborczy, że jest to nierealne. Wczoraj stwierdziliście fakt, o którym mówimy od kilku miesięcy, że wybory się nie odbędą, ale jednocześnie próbujecie udawać, że chcecie je przeprowadzić w demokratyczny sposób. Jeżeli tak jest, to dzisiaj powinniście odrzucić ustawę kopertową (*Oklaski*), ustawę, w której chcecie dać kompetencje Jackowi Sasinowi i urzędnikom Poczty Polskiej do przeprowadzenia plebiscytu, a nie wyborów. Dzisiaj jest test na przyzwoitość, dzisiaj jest test na to, czy chcecie rozmawiać o bezpiecznych, uczciwych wyborach przeprowadzanych w rozsądnym terminie zgodnym z konstytucją, czy chcecie robić jakieś polityczne deale. Dlatego zgłaszam wniosek o przerwanie obrad i odroczenie ich do dnia 11. A w tym czasie wspólnie przyjmijmy dobre (*Dzwonek*) rozwiązania dotyczące uczciwych i bezpiecznych wyborów...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

(*Posel Sławomir Nitras*: Pani marszałek, pani pozwoli dokończyć zdanie. Bądźmy poważni.)

Posel Borys Budka:

...bo to, co proponujecie, to jest nic innego jak polityczna hucpa. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania... (*Poruszenie na sali*)

Przepraszam bardzo, oczywiście sprawdzimy kworum.

Padły dwa wnioski formalne o przerwę i wniosek o odroczenie.

Najpierw sprawdzimy jednak kworum.

Bardzo proszę wszystkich państwa posłów obecnych na sali oraz tych poza salą plenarną, a także posłów, którzy są połączeni z nami zdalnie, o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu stwierdzenia kworum.

Bardzo proszę.

W posiedzeniu bierze udział 459 posłów.

Stwierdzam kworum.

Padł wniosek o przerwę.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 460 posłów. 224 – za, 235 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

I drugi wniosek. Zgłoszony został wniosek formalny o odroczenie posiedzenia.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 459 posłów. 224 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o rządowych projektach ustaw o ratyfikacjach zawartych w drukach nr 359, 360, 361 i 362.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

(*Posel Grzegorz Braun*: Sprzeciw.)

W związku ze zgłoszonym sprzeciwem do zastosowania art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu do sprawozdań z druków nr 359, 360, 361 i 362 rozstrzygniemy to w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania.

(*Posel Grzegorz Braun*: Uzasadnienie sprzeciwu.)

Kto z pań i panów posłów jest za skróceniem terminu, o którym mowa w art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdań z druków nr 359, 360, 361 i 362, zechce nacisnąć przycisk.

(*Posel Grzegorz Braun*: Uzasadnienie sprzeciwu, pani marszałek.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali*: Jesteśmy w trakcie głosowania.)

(*Posel Piotr Zgorzelski*: Ale zanim podszedł, nie było głosowania.)

(*Posel Grzegorz Braun*: Chcecie głosować w sprawie wniosku nieuzasadnionego?)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Posel Grzegorz Braun*: Chcecie rozmawiać o mi chałkach, a nie chcecie rozmawiać o kryminale, którego bohaterem jest wasz minister Sasin.)

(*Głos z sali*: Proszę usiąść.)

(*Posel Grzegorz Braun*: Zrzucicie się, żeby nie płacił z własnej kieszeni za te karty, których panowie...)

Panie pośle, bardzo proszę o nieprowadzenie teraz dyskusji, dobrze?

(*Posel Grzegorz Braun*: Pan posel Kaczyński zwrócił się do mnie, z szacunkiem słucham.)

Marszałek

Bo pan, panie pośle, bez przerwy prowokuje te odpowiedzi.

Głosowało 459 posłów. 412 – za, 44 – przeciw, wstrzymało się 3.

Sejm propozycję przyjął.

Ponieważ był sprzeciw dotyczący 3-minutowych wystąpień, więc i to przegłosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji wysłuchania 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła w dyskusjach nad sprawozdaniami z druków nr 359, 360, 361 i 362, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Borys Budka: U nas nie działa.)

Już działa.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 460 posłów. 373 – za, 86 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm propozycję przyjął.

Senat podjął uchwałę odrzucającą ustawę o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.

Uchwała Senatu to druk nr 366.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej uchwały.

Proponuję, na podstawie art. 54 ust. 8 regulaminu Sejmu, rozpatrzenie uchwały bez uprzedniego skierowania jej do komisji.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni wniósł o przedstawienie przez rząd informacji rządu w sprawie sytuacji na rynku kredytowym w związku ze skutkami pandemii COVID-19.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o tę informację.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 353.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 353, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 459 posłów. 447 – za, 12 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o systemach homologacji typu UE i nadzoru rynku silników spalinowych przeznaczonych do maszyn mobilnych nieporuszających się po drogach.

W trakcie dyskusji zgłoszono poprawkę.

Wobec propozycji ponownego odesłania projektu ustawy do Komisji Infrastruktury zgłoszono sprzeciw.

Pod głosowanie poddam propozycję ponownego odesłania projektu ustawy do Komisji Infrastruktury w celu przedstawienia sprawozdania.

Jej odrzucenie oznaczać będzie, że Sejm przystąpi do trzeciego czytania po doręczeniu paniom i panom posłom poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji ponownego skierowania projektu ustawy do komisji, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 460 posłów. 267 – za, 189 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 355.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 355, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 460 posłów. 449 było za, 10 – przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. (druk nr 366).

Marszałek

Przypominam, że Sejm odrzuca uchwałę Senatu odrzucającą ustawę bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci uchwały Senatu odrzucającej ustawę, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskiem o odrzucenie uchwały Senatu.

W uchwale Senat proponuje odrzucić ustawę z dnia 6 kwietnia 2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem uchwały Senatu odrzucającej ustawę z dnia 6 kwietnia 2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Robert Winnicki: Z wnioskiem formalnym. Zgłosiłem wniosek formalny przed głosowaniem.)

Głosowało 460 posłów. 236 było za, 213 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm odrzucił uchwałę Senatu bezwzględną większością głosów. (Oklaski)

(Głos z sali: W głowę się puknijcie.)

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.

(Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, na galerii wolno się wyrażać?)

Wnioski formalne... (Gwar na sali)

Proszę państwa, wszyscy mówicie, nic nie rozumiem.

Panie pośle...

Proszę się nie przekrzykiwać.

Wniosek formalny, pan poseł Michał Wypij, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Poseł Michał Wypij:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałem złożyć ten wniosek formalny wcześniej, w tym momencie jest bezprzedmiotowy, ale w tej sytuacji, dosyć trudnej sytuacji dla Polski, kiedy jesteśmy ofiarami zarazy, która spadła na społeczeństwo polskie i państwo polskie, bardzo się cieszę, że znalazła się większość, znaleźli się ludzie, którzy potrafili znaleźć dobry kompromis dla Polski.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Wazelina.)

Żałuję też, że odrzuciliście państwo wyciągniętą rękę Zjednoczonej Prawicy, żeby w sposób rozsądny ustabilizować sytuację polityczną w naszym kraju. Tym samym Polacy zyskują wybory, które w pełni

będą wolne, będą demokratyczne, a państwo zyskuje stabilizację polityczną. I za ten kompromis, za tę dojrzałość polityczną, a nie wszyscy, którzy siedzą na tej sali, zdali ten egzamin w tak trudnym momencie dla Polski, chciałbym serdecznie podziękować naszym partnerom, zwłaszcza panu prezesowi Jarosławowi Kaczyńskiemu. (Wesołość na sali, oklaski) Wygrała Polska! Dziękuję bardzo.

(Głosy z sali: Uuu!)

(Głos z sali: Skandal!)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

To nie był wniosek formalny.

Wniosek formalny, pan...

(Poseł Grzegorz Braun: Łubu-dubu, łubu-dubu!)

Wniosek formalny, pan poseł Borys Budka.

(Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, czy my musimy posła Tarczyńskiego na galerii wysłuchiwać?)

(Głos z sali: Kiedy inni posłowie nie mogą wchodzić na salę.)

Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Upadek. To, co mówicie, to jest zupełnie co innego niż to, co zrobiliście. Szanowni państwo, przed chwilą daliście pani marszałek możliwość przesunięcia terminu wyborów. Wprowadziliście możliwość, żeby pan Sasin je przeprowadził.

(Głos z sali: To jest nieprzyzwoite.)

Mówicie o demokracji, mówicie o uczciwości. Wyklucziliście na dziś kilkaset tysięcy Polaków będących za granicą z głosowania. To są te wasze standardy. Wielki sukces? Tak, ponieważ nie zostaniecie z list wyrzuceni. (Oklaski) Możecie skończyć dokładnie tak samo jak pan prezydent Andrzej Duda z prezesem Kurskim. To są właśnie wasze standardy.

Mówicie o niezdaniu egzaminu. Tak, dzisiaj nie zdaliście egzaminu. Nie zdaliście egzaminu z elementarnej przyzwoitości. Obiecaliście równe, wolne, powszechne wybory, a zrobiliście wybory kopertowe. I jeszcze pani marszałek może ustalić termin, bo jutro, dzisiaj wasz Trybunał Konstytucyjny to potwierdzi. To jest upadek, ale upadek, z którego wy się nie podniesiecie, wcześniej czy później. Oszukujecie i będziecie oszukiwać (Dzwonek), bo to jest wpisane w wasze geny polityczne. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

I ostatni wniosek formalny, pan poseł Robert Winnicki, Konfederacja.

Bardzo proszę.

Posel Robert Winnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wnoszę o zamknięcie tego posiedzenia Sejmu, bo skoro partia jest wszystkim, a państwo jest niczym, dokładnie tak, jak już było ponad 30 lat temu, to po co te fasady? Po co jakieś fasady w postaci marszałka Sejmu, w postaci Państwowej Komisji Wyborczej (*Oklaski*), w postaci, proszę państwa, Sądu Najwyższego? Mam tylko jeden apel do państwa, skoro już gracie w te szachy na szachownicy. Zresztą chciałem powiedzieć, że w tych przesunięciach właśnie figurą prezes Trybunału Konstytucyjnego, panią marszałek, próbą zbicia kilku posłów konkurencji wewnętrznej... Niestety tą szachownicą jest Polska, a pan, panie prezesie, gra sam ze sobą. W czasie, kiedy jest epidemia, susza, wyzwania geopolityczne, pan wikła państwo wewnętrznie, państwo już zawikłane.

Mam tylko jeden apel: nie upokarzajcie bardziej Sądu Najwyższego, bo już wystarczy (*Dzwonek*), że postawiliście zwolennika związków homoseksualnych na jego czele. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Nie wyczerpaliliśmy jeszcze porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia.

W związku z tym, proszę państwa, ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 09 min 55
do godz. 10 min 04)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie i współpracy pomiędzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Singapuru, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 19 października 2018 r. (druki nr 199 i 359).

Proszę pana posła Arkadiusza Mularczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Arkadiusz Mularczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji do Spraw Unii Europejskiej o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie i współpracy pomiędzy Unią Europejską i jej państwa-

mi członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Singapuru, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 19 października 2018 r.

Otóż komisje: Komisja do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisja Spraw Zagranicznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 6 maja 2020 r. wnoszą, ażeby Wysoki Sejm uchwalić raczył projekt ustawy z druku nr 199 bez poprawek.

Chcę podkreślić, pani marszałek, Wysoka Izbo, że podstawowym celem tej umowy jest określenie zasad i warunków, na których ma opierać się partnerstwo między stronami, Unią Europejską a Singapurem, zacieśnienie relacji dwustronnych, wzmocnienie dialogu politycznego i współpracy w obszarach objętych umową. Trzeba podkreślić, że obie komisje po dyskusji, po analizie zaakceptowały i wyraziły pozytywną opinię w tym zakresie. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawi pan poseł Kacper Płażyński.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Kacper Płażyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Umowa, którą mamy ratyfikować w dniu dzisiejszym, jest bardzo ogólna w swoich zapisach, ale zawiera konkretne narzędzia, konkretne narzędzia również dla rządu polskiego, dla państwa polskiego, żeby pogłębiać współpracę, m.in. w zakresie walki z wyzwaniem XXI w., jakim jest terroryzm, jakim jest też mafia w białych kołnierzykach, czyli mafia podatkowa, mafia łapówkarska. Singapur ma bardzo daleko idące w tym zakresie sukcesy. Również ostatnie lata w Polsce pokazują, że da się z tym walczyć. Ważne, żeby w takich obszarach jak ten, praworządności i walki z przestępczością zorganizowaną, nawzajem się wspierać, szczególnie biorąc pod uwagę, że mówimy o przestępstwach o wymiarze międzynarodowym. Singapur, szanowni państwo, jest państwem niewielkim terytorialnie, ale czwartym co do wielkości transakcji centrum finansowym na świecie. I nawet z tego punktu widzenia jest to ważny argument za tym, żeby dzisiaj poprzeć tę umowę, aby Sejm ją ratyfikował.

Z drugiej strony, szanowni państwo, ta umowa w większości swoich zapisów dotyczy tak naprawdę kwestii gospodarczych, handlowych. Ma umożliwić swobodniejszą wymianę usług, dóbr między krajami Unii Europejskiej, tymi, które zdecydują się na raty-

Posel Kacper Płażyński

fikację tej umowy, a samym Singapurem. I też z punktu widzenia, co bardzo ważne, symbolicznego, może za dużo powiedziane, dobrze, że są projekty umów międzynarodowych, które przede wszystkim opierają się na tym, na czym kiedyś Unia Europejska była zbudowana, na czym najbardziej zależało jej twórcom, a więc z jednej strony na takim trwałym pokoju, a z drugiej strony – pogłębieniu gospodarczego wsparcia dla tych bardziej potrzebujących. Chodzi generalnie o wymianę handlową, wolny handel, abyśmy my wszyscy, Europejczycy, mogli z tego korzystać.

Dzisiaj, w dobie globalizacji, wchodzimy na wyższe poziomy wymiany dóbr i handlu. Myślę, że dobrze, jeżeli umowy, które ratyfikujemy my, które ratyfikują państwa członkowskie Unii Europejskiej, właśnie na takich rzeczach, na takich dogmatach się opierają. Dlatego klub Prawa i Sprawiedliwości w dniu dzisiejszym poprze ratyfikację tej umowy. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Paweł Zalewski.

Bardzo proszę.

Posel Pawel Zalewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska mam zaszczyt poprzeć dziś ratyfikację umowy o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską a Republiką Singapuru.

Umowa ta to przykład roli, jaką pełni Unia, wykorzystując potencjał 27 państw, aby każde z nich miało instrumenty realizacji swoich interesów w świecie. Niestety ta zbawienna rola, ta zbawienna dla Polski rola Unii Europejskiej jest dziś przez rządzących negowana. Zarzucacie Unii, że nie spełnia swoich zadań, szczególnie dziś, w trakcie pandemii. To kłamstwo, którego dopuszczacie się, panie i panowie z PiS-u.

Nie mówi się nic o 13 mld euro z unijnego budżetu, a to przecież ponad 58 mld zł, które zostało przeznaczone na walkę z koronawirusem i pozwoli utrzymać działalność firm i zaopatrzyć szpitale w niezbędny sprzęt i środki. Kpicie sobie z działań Komisji Europejskiej, która podjęła zbiórkę pieniędzy na zapewnienie wszystkim obywatelom europejskim, w tym Polakom, równego dostępu do diagnostyki, leczenia i szczepionki na koronawirusa. Niemcy i Francja zadeklarowały po 500 mln euro do wspólnego funduszu, premier Morawiecki – jedynie 750 tys. euro. To ponad 13 razy mniej niż Słowenia. A tu chodzi o leki służące do ratowania zdrowia i życia Polaków, leki,

na których pozyskanie Polska sama nie miałaby szans. Wstyd. Wstyd, panie i panowie z PiS-u.

Pokazujecie w ten sposób, że lekceważycie europejską solidarność i nie chcecie solidarności innych narodów Unii dla Polaków. Niszczycie zaufanie do Polski i izolujecie ją w Unii Europejskiej i w świecie. Szukacie przyjaciół w Chinach, od których kupujecie gigantyczną ilość sprzętu bez atestu. Walczycie z Unią, bo ona chce równości i sprawiedliwości dla Polaków przed sądami. Krytykujecie ją, a nie zrobiliście nic, by ją wzmocnić. Chcecie słabej Polski w jeszcze słabszej Unii, aby nikt nie bronił przed wami ważnych dla Polaków wartości, aby nikt nie przeszkadzał wam w zawłaszczeniu państwa. Tymczasem Polacy potrzebują silnej Polski w silnej Unii Europejskiej. Warunkiem tego jest odbudowanie zaufania (*Dzwonek*) i międzynarodowej wiarygodności Polski. Domaga się tego nasza kandydatka, pani marszałek Błońska.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Posel Pawel Zalewski:

Jej zwycięstwo w wyborach umożliwi Polakom... (*Posel Arkadiusz Mularczyk: Co to ma wspólnego?*)

...wykorzystanie wszystkich szans, które daje Unia, szans, które dzisiaj marnujecie. Dziękuję, pani marszałek. (*Oklaski*)

(*Posel Arkadiusz Mularczyk: Paweł, nie na temat.*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przypominam jednak, że jesteśmy w punkcie dotyczącym ratyfikacji umowy o partnerstwie i współpracy pomiędzy Unią Europejską a Republiką Singapuru. To tak gwoi porządku.

Stanowisko klubu parlamentarnego Lewica przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Andrzej Szejna.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Szejna:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność zaprezentować stanowisko klubu parlamentarnego Lewica w sprawie projektu ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie i współpracy pomiędzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Singapuru, z drugiej strony.

Zawarcie umowy o partnerstwie i współpracy, która ma znaczenie strategiczne i tworzy ramy prawne dla długoterminowych dwustronnych stosunków, i zaangażowane wzmocnianie i poszerzanie współpracy na forach regionalnych i międzynarodowych

Posel Andrzej Szejna

oraz w takich obszarach, jak ochrona środowiska, międzynarodowa stabilność, sprawiedliwość, bezpieczeństwo i rozwój, są ze wszech miar uzasadnione. Przedmiotowa umowa ma określić zasady i warunki, na których będzie opierać się partnerstwo między stronami, zacieśnianie stosunków dwustronnych, wzmocnienie dialogu politycznego i współpracy w obszarach objętych umową, w tym współpracy gospodarczej.

W art. 1 umowy strony zobowiązują się do poszanowania zasad demokracji, praworządności i praw człowieka, potwierdzają również wspólne wartości określone w Karcie Narodów Zjednoczonych oraz deklarują promowanie zrównoważonego rozwoju i współpracy w celu sprostania wyzwaniom związanym ze zmianami klimatu i globalizacją. Art. 3 umowy zobowiązuje strony do współpracy w ramach regionalnych i międzynarodowych forów i takich organizacji, jak ONZ, dialog UE – ASEAN, forum regionalne ASEAN, dialog Azja – Europa oraz Światowa Organizacja Handlu. Ponadto we wszystkich sektorach objętych dialogiem strony zgadzają się kontynuować powiązane działania na szczeblu dwustronnym, regionalnym lub poprzez połączenie obu tych wymiarów. W art. 5 i 21 umowy strony potwierdzają współpracę na rzecz zwalczania terroryzmu i jego finansowania, m.in. poprzez wdrożenie do krajowego porządku prawnego rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ o nr 1371 i innych odpowiednich rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych, a także konwencji i aktów międzynarodowych. Za największe zagrożenie dla stabilności i bezpieczeństwa w wymiarze międzynarodowym strony uznają rozprzestrzenianie broni masowego rażenia oraz systemów jej przenoszenia.

Dla Polski szczególnie interesujące są postanowienia dotyczące współpracy gospodarczej. Art. 9 zobowiązuje strony do współpracy handlowej i inwestycyjnej, mającej na celu wzmocnienie i rozwój wymiany handlowej. Podkreślić należy, że Singapur jest zdecydowanie największym partnerem handlowym w regionie Azji Południowo-Wschodniej, co potwierdzają liczby. Istotne jest również zapewnienie o dążeniu do uproszczenia procedur celnych oraz przyjęcie przejrzystych przepisów celnych i handlowych. Należy stwierdzić, iż umowa ta może mieć pozytywny wpływ na sytuację osób fizycznych oraz prawnych, które w swojej działalności chciałyby uczestniczyć w wymianie handlowej i usługowej z Singapurem. W dobie kryzysu wywołanego epidemią Polska potrzebuje takich umów. Dają one nam szansę pobudzenia handlu, zwiększenia dobrobytu oraz nawiązania przez polskich przedsiębiorców nowych kontaktów skutkujących długoterminową współpracą.

Mając na uwadze wszystkie korzyści wynikające (Dzwonek) z niniejszej umowy, klub parlamentarny Lewica zgadza się ze stanowiskiem wypracowanym w trakcie obrad połączonych komisji sejmowych i wnioskuję o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Andrzej Grzyb.

Zapraszam.

Posel Andrzej Grzyb:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Występując w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15, chciałbym powiedzieć, że chcę wyrazić pozytywną opinię zarówno co do samej Umowy o partnerstwie i współpracy pomiędzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Singapuru, z drugiej strony, jak i o ustawie, która wyraża zgodę w imieniu Wysokiej Izby, polskiego parlamentu, na tryb jej ratyfikacji, a więc w trybie art. 89 ust. 1.

Jestem przekonany, i mówię to w imieniu klubu parlamentarnego, że sam fakt, że Polska jest jednym z pierwszych krajów, które podejmują sprawę ratyfikacji tejże umowy, świadczy o wadze państwa, z którym umawiają się co do treści tej umowy zarówno państwa członkowskie Unii Europejskiej, jak i sama Unia. Ta umowa ma charakter mieszany, ponieważ dotyczy zarówno kompetencji Unii Europejskiej, jak i państw członkowskich, ale też z drugiej strony ma charakter ramowy, czyli wyznacza generalne ramy współpracy, zarówno politycznej, ekonomicznej, jak i dotyczącej edukacji, kultury i innych obszarów.

Chcę podkreślić, że ten fakt, że występujemy jako jeden z pierwszych krajów członkowskich Unii Europejskiej z ratyfikacją tejże umowy, świadczy o wadze tego państwa, z którym ta umowa jest zawierana. Jak już tutaj wspomniano, czwarte centrum finansowe świata, ale z drugiej strony też centrum wielu operacji gospodarczych. Coraz więcej, coraz częściej nie tylko operacje finansowe, ale również operacje gospodarcze mają znaczenie w tym globalizującym się świecie. Choć pytanie, jak ten globalizujący się świat będzie wyglądał po epidemii czy pandemii koronawirusa, czy nie nastąpią tutaj pewne elementy regionalizacji współpracy gospodarczej, nie mówiąc o nacjonalizacji, i tego też musimy być świadomi. Tego typu umowa ma też pewne elementy, które mogą wspierać ten proces czy zapobiegać skutkom.

Chciałbym tutaj wskazać na to, że niewymienione prawa człowieka są jednym z elementów tej umowy, wydaje mi się, że również kwestie bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa energetycznego, zwalczania terroryzmu, również tego, co nazywamy problemem klimatycznym w skali świata, migracji, współpracy w zakresie badań, w zakresie nauki, kultury. Umowa nie będzie wymagała, co też jest istotne, zmian w prawie polskim, natomiast może być podstawą do zawierania umów szczegółowych co do obszarów współpracy, które nie są objęte konwencjami międzynarodowymi.

Posel Andrzej Grzyb

Reasumując, stwierdzam, że tryb ratyfikacji za zgodą wyrażoną w ustawie (*Dzwonek*) jest słuszny, dlatego klub parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 będzie go wspierał i zagłasuje za.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Stanowisko Koła Poselskiego Konfederacja przedstawi pan poseł Krystian Kamiński.
Bardzo proszę.

Posel Krystian Kamiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przed nami umowa o partnerstwie i współpracy pomiędzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Singapuru, z drugiej strony. Jest to umowa o bardzo wysokim stopniu ogólności. Jest ona bardzo nieostra. Większa część umowy to zwroty typu: będziemy promować, będziemy informować, nastąpi wymiana poglądów. Wygląda ona trochę tak, jakby to było pierwsze spotkanie pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej a Republiką Singapuru. Można powiedzieć: taka pierwsza randka, dopiero zapoznanie się.

Ale jednak są dwa ciekawe pytania dotyczące artykułów tejże umowy, na które podczas wczorajszego wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji do Spraw Unii Europejskiej nie dostałem zadowalających odpowiedzi. Po pierwsze, dlaczego optycznie największym artykułem w całej umowie jest art. 19, a dotyczy on migracji? Czy jest coś niepokojącego, czy dzieje się coś wyjątkowego, jeśli chodzi o migrację na styku Unia Europejska – Singapur? Bo szczerze mówiąc, nie wiedziałem, że to jest główny problem, którym trzeba się zająć w tym kontekście. Odpowiedź sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych o tym, że jakoś trzeba to uregulować, pozwolę sobie przemilczeć.

Po drugie, bardzo interesujący jest art. 31 dotyczący energii, jeden z niewielu względnie szczegółowych punktów w ramach tej umowy. W ust. 1 w lit. d znajduje się taki oto zapis: zwalczania zmiany klimatu, w tym poprzez ustalanie cen uprawnień do emisji dwutlenku węgla. Na moje pytanie odnośnie do tego punktu dostałem odpowiedź, że są to ogólne zapisy, które wpisują się w szerszy kontekst. Tylko że moje pytanie brzmiało: Czy ktoś zrobił analizy? Jakie mogą być skutki dla państwa polskiego w związku z wprowadzeniem takiego punktu? A ono pozostało bez odpowiedzi.

Po wprowadzeniu może być tak, że Unia Europejska każe nam potem coś implementować, a na odpowiedź polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych o tym, że to taka ogólna umowa, Unia Europejska

może zareagować z mniejszym poczuciem humoru. Więc chciałbym szczegółowo wiedzieć, nad czym głosujemy, i tej odpowiedzi, w moim odczuciu, nie dostałem. Ponieważ odpowiedź o ogólności umowy nas jako Konfederacji nie zadowala, będziemy głosowali przeciwko. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Przechodzimy do pytań.
Zamykam listę osób chętnych do zadania pytania.
Wyznaczam czas – 1 minuta.
Jako pierwsze pytanie zada pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.
Bardzo proszę.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oczywiście umowa o partnerstwie i współpracy, którą Polska, mam nadzieję, ratyfikuje po wyrażeniu zgody przez Wysoką Izbę, tworzy pewne ramy do współpracy w różnych obszarach, również w obszarze gospodarczym. Wydaje się, że w Polsce taką państwową instytucją, której działalność mogłaby nabrać sensu w tym obszarze, jest Polska Agencja Inwestycji i Handlu. Ta agencja, powołana przez rząd PiS w roku 2017, miała być właśnie takim wehikułem przenoszącym dyplomację gospodarczą w XXI w. Niestety po 3 latach od przyjęcia ustawy agencja nie dorobiła się nawet porządnej strony internetowej, nie mówiąc o innych działaniach. Ale żebyśmy też mieli pełną jasność, bardzo proszę o taką informację: Ile wyniosły polskie inwestycje w latach 2018–2019 w Singapurze, o ile wzrosły w stosunku do lat 2016–2017 (*Dzwonek*) i jakie działania w Singapurze podjęła agencja, żeby zachęcić firmy singapurskie do inwestowania w Polsce? Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Piotr Borys, Koalicja Obywatelska.
Bardzo proszę.

Posel Piotr Borys:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Ratyfikacja tej umowy jest koniecznością wynikającą z możliwości czerpania korzyści ze współpracy. Singapur jest jednym z najlepiej czy najbardziej wyróżniających się krajów, w którym wdrażano szereg pozytywnych strategii. Chcę przypomnieć, że

Posel Piotr Borys

ostatnie kilkanaście lat to dominacja właśnie Singapuru w najlepszych rozwiązaniach edukacji na świecie. Nie ma w tym przypadku. Była to konsekwencja przyjęcia pełnej polityki tego państwa zmierzającej do tego, że Singapur miał stać się najlepszym państwem na świecie, jeżeli chodzi o kwestię edukacji. To jest oczywiście kwestia gospodarcza, dotycząca wielu firm i centrum finansowego świata. Jest wiele bardzo ciekawych rozwiązań w przestrzeni budowania aglomeracji, wiele elementów technologicznych. To również kraj, w którym sporą część obywateli stanowią katolicy. Uważam, że ratyfikacja tej umowy (*Dzwonek*) i przyspieszenie możliwości współpracy między Polską a Singapurem leżą po prostu w interesie Polski. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.
Bardzo proszę.

Posel Grzegorz Braun:

Szczęść Boże wszystkim w Polsce i w Singapurze. Singapur – to brzmi bardzo kusząco. Zacieśnianie, umacnianie współpracy, inspiracje z Singapuru to piękna perspektywa. Kara śmierci, świetny system opieki zdrowotnej, system emerytalny, ubezpieczeniowy, który jest dla nas znakomitym punktem odniesienia. We współpracy z Singapurem tym bardziej moglibyśmy wzywać do tego, żeby rozmontować ZUS-owską piramidę finansową, zanim zawali się nam na głowę. Ale z drugiej strony mimo tych wszystkich pokus – jak powiadam, łącznie z karą główną, która tam ciągle jeszcze jest ostoją zdrowego rozsądku w wymiarze sprawiedliwości – mimo wszystko tego typu umowy, które są implementacją prawa eurokołchozowego do prawa Rzeczypospolitej, budzą nasze najdalej posunięte wątpliwości. (*Dzwonek*) Stąd pytanie: Jakich to owoców współpracy z Singapurem nie moglibyśmy pożywać, czego nie moglibyśmy zrobić w handlu, we współpracy, w komunikacji bez podpisywania takich umów? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Andrzej Szejna, klub Lewica.
Bardzo proszę.

Posel Andrzej Szejna:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak jak już podczas wystąpienia klubowego podkreśliłem,

klub Lewica popiera ratyfikację umowy ramowej w drodze ustawy. Natomiast chciałbym zapytać, czy rząd zdaje sobie sprawę z pewnych ograniczeń w naszej późniejszej współpracy, m.in. panujących w Singapurze ograniczeń praw do zgromadzeń, praw mniejszości LGBT (*Oklaski*) czy wreszcie, o czym wspominał radośnie pan Grzegorz Braun, kwestii związanych z obowiązywaniem kary śmierci. Mam nadzieję, że te kwestie będą poruszane dosyć twardo w naszych relacjach bilateralnych i że Polska będzie reprezentowała pogląd cywilizowany, europejski i związany z wiążącymi nas konwencjami międzynarodowymi. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Robert Winnicki, Konfederacja.
Bardzo proszę.

Posel Robert Winnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z tej mównicy krytykowałem premiera Morawieckiego za to, że w swoim exposé w tej kadencji Sejmu określił i nakreślił Azję wyłącznie jako źródło zagrożenia, w tym zagrożenia gospodarczego, co jest absurdem. Dzisiaj Azja to jest największy rynek, największy potencjał, największa możliwość rozwijania się, również Singapur. Ale dlaczego Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie potrafi asertywnie walczyć na forum unijnym, na forum europejskim o to, żeby globalistyczne tendencje, w tym najbardziej szkodliwe dla polskiej gospodarki, takie jak te dotyczące emisji gazów, związane oczywiście ze spalaniem węgla... Dlaczego nie potrafi o to walczyć i bezmyślnie kopiuje wszystko, co idzie z Brukseli, do naszego systemu prawnego? Konfederacja oczywiście będzie sprzeciwiała się wobec tego, żeby wszystkie globalistyczne tendencje implementować do polskiego prawa. Bo nie na tym polega (*Dzwonek*) handel międzynarodowy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję.
Pani poseł Wanda Nowicka, klub Lewica.
Bardzo proszę.

Posel Wanda Nowicka:

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Art. 3 umowy zobowiązuje strony do współpracy w ramach regionalnych i międzynarodowych forów i organizacji, takich jak oczywiście ONZ, dialog Unia Europejska – ASEAN, forum regionalne ASEAN, dialog Azja – Europa oraz Światowa Organizacja Han-

Posel Wanda Nowicka

dlu. To są wszystko bardzo ogólnikowe sformułowania. Chciałam zapytać, chciałam się dowiedzieć, co tak naprawdę te sformułowania oznaczają konkretnie. Czy ta współpraca będzie dotyczyć tylko kwestii ekonomicznych? Jeśli tak, to w jakim zakresie? Czy również będzie dotyczyła praw człowieka i ich przestrzegania? Bo myślę, że to jest bardzo ważne, żeby ta współpraca została rozszerzona również na ten obszar. Bardzo proszę o odpowiedź w tej sprawie. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Czy pani poseł już do końca kadencji w tak komiczny sposób będzie określać funkcję marszałka Sejmu?

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

W imieniu rządu na pytania postawione Wysokiej Izbie odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan minister Piotr Wawrzyk.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Piotr Wawrzyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Pojawiło się w pytaniach kilka wątków. Zaczęć może od tego, który pojawiał się najczęściej – kwestia ochrony, obrony praw człowieka i współpracy w tym zakresie. To jest umowa – tak jak była o tym mowa w debacie, mówiło o tym też kilku mówców – o charakterze bardzo ogólnym, umowa posługująca się w efekcie pewnymi pojęciami hasłowymi. Konkretyzacja tego – tak jak jest zresztą w dokumentach, które państwo dostaliście – znajdzie swoje odzwierciedlenie w umowach dotyczących poszczególnych dziedzin. Mamy kwestie handlowe, mamy kwestie współpracy w zwalczaniu przestępczości. Jest też tak, że część tych umów już funkcjonuje w obrocie między Unią Europejską, państwami członkowskimi i Republiką Singapuru, ale też część tych kwestii wymaga współpracy na forum różnych organizacji międzynarodowych. Mówiliście państwo o tym, że są wątpliwości co do pewnych kwestii związanych z prawami człowieka. Myślę, że tym bardziej trzeba głosować za przyjęciem tej umowy, bo ona właśnie pozwoli wpływać Unii Europejskiej na to, jakie będzie stanowisko Singapuru w tych właśnie kwestiach. To jest akurat, wydaje mi się, atut tej umowy.

(Poseł Grzegorz Braun: Przekonał mnie pan.)

Z drugiej strony z kolei pamiętajmy o tym, że nie objętość, nie liczba zapisanych wyrazów świadczy o ich wartości, lecz ich sens, to, co jest napisane. Nie

objętość poszczególnych zapisów się liczy, a ich wartość merytoryczna.

(Poseł Grzegorz Braun: No właśnie.)

Jeśli chodzi o kwestie migracyjne, które są omówione w sposób dosyć szeroki, to zwracam uwagę, że Singapur należy do tych krajów, które mają najbardziej restrykcyjną politykę migracyjną. W efekcie też można by powiedzieć, że ma w tym zakresie trochę inną politykę, niż prowadzili nasi poprzednicy i Unia Europejska, dopóki nie zaczęliśmy jako rząd Prawa i Sprawiedliwości wpływać na zmianę tej polityki.

(Poseł Grzegorz Braun: Słucham? Zwiększając import uchodźców.)

To z kolei, wydaje mi się, jest kolejny atut mogący przemawiać za ratyfikacją tej umowy.

(Poseł Grzegorz Braun: Mówcie za siebie.)

Kwestie energetyczne i kwestie związane z CO₂, jak emisja, prawa do emisji, to jest element szerszych porozumień, jak na pewno państwo posłowie wiecie. Mamy porozumienie z Kioto, mamy porozumienie paryskie i tam te kwestie są w sposób konkretny regulowane, a nie tak jak w innego typu umowach, gdzie posługujemy się wyłącznie pojęciami hasłowymi, a konkrety następują, tak jak powiedziałem na wstępie, w poszczególnych, sektorowych umowach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy ramowej między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Australią, z drugiej, sporządzonej w Manili dnia 7 sierpnia 2017 r. (druki nr 200 i 360).

Proszę pana posła Arkadiusza Mularczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Arkadiusz Mularczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podobnie jak w przypadku poprzedniej ustawy, również w tym przypadku Komisja Spraw Zagranicznych oraz Komisja do Spraw Unii Europejskiej przedstawią sprawozdanie – o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy ramowej między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Australią, z drugiej, sporządzonej w Manili dnia 7 sierpnia 2017 r.

Otóż Komisje: do Spraw Unii Europejskiej oraz Spraw Zagranicznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy

Poseł Sprawozdawca Arkadiusz Mularczyk

na posiedzeniu w dniu 6 maja 2020 r. wnoszą, ażeby Wysoki Sejm uchwalić raczył projekt ustawy z druku nr 200 bez poprawek.

Podstawowym celem niniejszej umowy jest zacieśnienie stosunków strategicznych i pogłębienie współpracy na szczeblu dwustronnym, regionalnym i globalnym w oparciu o wspólne wartości i interesy oraz umocnienie dialogu politycznego. Umowa zawiera zobowiązanie do przestrzegania zasad demokracji, praw człowieka i praworządności oraz do współpracy na rzecz międzynarodowego pokoju i stabilności, współpracy w dziedzinie sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Reasumując, dwie połączone komisje po dyskusji, analizie i wysłuchaniu referatu ze strony przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych wnoszą, ażeby Wysoki Sejm uchwalić raczył niniejszy projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawi Wysokiej Izbie pani poseł Anita Czerwińska.

Zapraszam, pani poseł.

Poseł Anita Czerwińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość dotyczące ustawy o ratyfikacji Umowy ramowej między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Australią, z drugiej, sporządzonej w Manili dnia 7 sierpnia 2017 r., druk nr 200.

Celem umowy jest ustanowienie zacieśnionego partnerstwa między stronami, stworzenie ram ułatwiających i wspierających współpracę w wielu obszarach wspólnego zainteresowania oraz zacieśnienie współpracy w celu opracowania rozwiązań problemów regionalnych i globalnych.

Fundamentem relacji Australii i Unii Europejskiej są więzi gospodarcze, wspólnota wartości oraz podobne spojrzenie na kwestie ładu międzynarodowego. Oprócz handlu i inwestycji, stanowiących podstawowy składnik tych dwustronnych relacji między Unią Europejską a Australią, współpraca dotyczy także dziedziny polityki zagranicznej, bezpieczeństwa, edukacji, kultury, zwalczania terroryzmu i przestępczości zorganizowanej.

Treść umowy opiera się na trzech filarach. Są to: współpraca polityczna w zakresie polityki zagranicznej i kwestii bezpieczeństwa, współpraca w kwestiach gospodarczych i handlowych, a także współpraca sektorowa, m.in. w takich dziedzinach jak badania i innowacje, edukacja i kultura, walka z przestępczością zorganizowaną.

Australia jest jednym z najważniejszych partnerów Polski w regionie Azji i Pacyfiku. Ta umowa wpisuje się w założenia i cele polityki Rzeczypospolitej Polskiej wobec Australii. Partnerstwo z Australią utrzymuje się w głównej mierze dzięki ugruntowanej pozycji gospodarczej, rosnącej roli politycznej w regionie, dzięki temu, że wzmocniony jest status w ramach partnerstwa z NATO oraz dzięki przywiązaniu do wartości demokratycznych, a także promowaniu ładu międzynarodowego opartego na prawie i wspólnocie interesów strategicznych dotyczących bezpieczeństwa regionalnego i globalnego.

Dzięki tej umowie powinien nastąpić dalszy rozwój współpracy dwustronnej m.in. w takich obszarach, jak polityka zagraniczna i bezpieczeństwo, pomoc rozwojowa, gospodarka i handel, wymiar sprawiedliwości, badania i innowacje.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za ratyfikacją tej umowy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska głos zabierze pan poseł Tomasz Nowak.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia stanowiska klubu Koalicja Obywatelska wobec rządowego projektu ustawy z druku nr 200 o ratyfikacji Umowy ramowej między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Australią, z drugiej, sporządzonej w Manili dnia 7 sierpnia 2017 r.

3 lata oczekiwaliśmy na to, aby rząd zajął się partnerstwem strategicznym między Unią Europejską a Australią. To jest szczególnie ważne zwłaszcza teraz, po brexicie, bowiem Wielka Brytania była dla Australii graczem numer jeden wśród państw Unii Europejskiej. To porozumienie przekładało się na wymianę handlową czy inwestycje, a przede wszystkim na dobre relacje dyplomatyczne. Dlatego po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej trzeba to strategiczne porozumienie podpisać i wcielać w życie, używając wzajemnie korzystne wskaźniki współpracy, bowiem trzeba będzie co najmniej utrzymać dotychczasową efektywność handlową i inwestycyjną w Australii. Obecnie Unia Europejska jest drugim po Chi-

Posel Tomasz Piotr Nowak

nach największym partnerem handlowym i pierwszym inwestorem.

Co nas łączy, Unię Europejską i Australię? Oczywiście świat wartości: demokracja, rządy prawa, ochrona praw człowieka, liberalna gospodarka, przekonanie także o wzmocnieniu instytucjonalnej współpracy międzynarodowej – ONZ, WTO – łączy nas także podejście do zmian klimatycznych, akceptacja porozumienia paryskiego, co jest teraz bardzo istotne w kontekście tego, że niektóre państwa, mówiąc eufemistycznie, wycofują się z tego porozumienia, a klimat jest, jaki jest, i musimy na niego reagować. Niewątpliwie Australia jest takim partnerem. Kategoryczne zwalczanie terroryzmu także nas łączy w tym przekonaniu, ale także przeciwdziałanie protekcyjizmowi w handlu.

Co łączy Polskę z Australią? Względy sentymentalne, to jest oczywiście, 180-tysięczna Polonia w Australii czy chociażby Góra Kościuszki, symbol Australii, a zarazem symbol Polski w Australii. Ale łączą nas także twarde dane ekonomiczne i przestrzeń do ich powiększania. Obecnie zajmujemy 12. miejsce w wymianie handlowej i inwestycyjnej wśród państw Unii Europejskiej, a nasze saldo handlowe jest dodatnie.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Koalicji Obywatelskiej będzie głosował za uchwaleniem tej ustawy i ratyfikacją korzystnej umowy o współpracy strategicznej między Unią Europejską a Australią. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Andrzej Szejna w imieniu klubu Lewica. Bardzo proszę.

Posel Andrzej Szejna:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Lewicy przypadł mi zaszczyt zaprezentowania stanowiska w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy ramowej między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Australią, z drugiej, sporządzonej w Manili dnia 7 sierpnia 2017 r.

Australia bez wątpienia jest jednym z istotnych partnerów politycznych i gospodarczych Unii Europejskiej. Unia Europejska słusznie zmierza do partnerstwa strategicznego z Australią, z którą relacje dyplomatyczne sięgają 1962 r. Unia Europejska, Australia oraz kraje członkowskie opowiadają się za wolnym handlem, wzmocnieniem roli ONZ czy WTO, realizacją zobowiązań na rzecz ochrony klimatu, pomocy rozwojowej. Wejście w życie umowy wzmacnia rozwój stosunków ekonomicznych. Dla Australii Unia Europejska jest drugim po Chinach największym partnerem handlowym i największym po USA inwestorem, jednak wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Eu-

ropejskiej stwarza ryzyko osłabienia dotychczasowej współpracy, gdyż Wielka Brytania jest wiodącym partnerem w handlu towarami i usługami z Unią Europejską. Stanowi to dodatkowy argument na rzecz ratyfikacji umowy ramowej.

W przyszłych relacjach trzeba kłaść silniejszy nacisk na współpracę naukową, kulturalną i wymianę międzyludzką oraz akademicką. Australia jest silnym sprzymierzeńcem Unii Europejskiej w staraniach o zwiększenie jej wpływów i oddziaływania jako stabilizatora w regionie Azji i Pacyfiku. Polska powinna niewątpliwie wspierać dalsze zacieśnianie wielopłaszczyznowych relacji z korzyścią dla rozwoju współpracy dwustronnej w takich obszarach jak polityka zagraniczna i bezpieczeństwo, nieprolifracja, zwalczanie terroryzmu i cyberterroryzmu, promocja demokracji i praw człowieka, zrównoważony rozwój, pomoc rozwojowa, gospodarka i handel, wymiar sprawiedliwości, badania, edukacja, zmiany klimatyczne, migracja czy ochrona zdrowia publicznego.

Istotnym, bardzo ważnym elementem umowy jest ustanowienie wspólnego komitetu jako organu składającego się z przedstawicieli stron, którego zadaniem będzie prowadzenie konsultacji, nadzoru nad realizacją jej celów. W art. 3–11 umowy strony zobowiązują się do współpracy w kwestiach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa przez regularny dialog polityczny na różnych szczeblach. Kwestie polityki zagranicznej Unii Europejskiej i Australii są ze sobą ściśle powiązane w odniesieniu m.in. do Ukrainy, Rosji, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej czy Bliskiego Wschodu.

Ważnym elementem umowy ramowej jest zdecydowane zobowiązanie partnerów do współpracy w zwalczaniu terroryzmu i w kwestiach bezpieczeństwa cybernetycznego, w tym zwalczaniu cyberprzestępczości oraz powszechnym stosowaniu Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego.

W związku z powyższym w imieniu klubu Lewica pragnę wyrazić poparcie dla wniosku o uchwalenie ustawy ratyfikującej umowę ramową bez poprawek. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Andrzej Grzyb, klub parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Grzyb:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kolejny projekt ustawy – ustawy odnoszącej się do ratyfikacji umowy ramowej o współpracy pomiędzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi z jednej strony a Australią z drugiej strony.

To ten sam typ umowy jak w wypadku akurat umowy o współpracy z Singapurem. Charakter umo-

Posel Andrzej Grzyb

wy wskazuje, że ona ma generalne postanowienia, natomiast nie zawiera szczegółów – w stosunku do kwestii sektorowych mogą być zawierane dalsze umowy. Natomiast to, co jest ważne i co należy również tutaj podkreślić – dotyczy ona zarówno kompetencji Unii Europejskiej, jak i państw członkowskich. Mieszany charakter sprawia, że powinniśmy być w sposób szczególny tym zainteresowani jako jedna ze stron. Oczywiście dotyczy to głównie współpracy politycznej, współpracy ekonomicznej, ale tak naprawdę oprócz tego jest szereg kwestii, które są trudne do rozwiązania w ramach chociażby Światowej Organizacji Handlu, kwestii liberalizujących, norm technicznych, ale również kwestii, co podkreślałem w wypadku umowy z Singapurem, praw ludzkich.

Tutaj w sposób szczególny chciałbym zwrócić uwagę na podkreśloną w tej umowie kwestię współpracy w zakresie wypełniania postanowień Statutu Rzymskiego odnoszącego się do funkcjonowania i kompetencji Międzynarodowego Trybunału Karnego. Dlaczego to podkreślam? Wydaje mi się, że w tej chwili, kiedy jesteśmy bardzo skoncentrowani na tym, aby pokonać to wyzwanie, jakim jest pandemia, zaczynamy trochę zapominać o kwestiach, które, że tak powiem, wiszą do rozstrzygnięcia. Jest to kwestia zbrodni ludobójstwa, która dokonała się m.in. na Bliskim Wschodzie w stosunku do chrześcijan w szczególności, również w stosunku do społeczeństw innych mniejszościowych wyznań na tamtym terenie, a co do której zarówno Kongres amerykański, jak i Parlament Europejski stwierdziły, że nosi właśnie wszelkie znamiona ludobójstwa. I wydaje mi się, że Australia jest tutaj dobrym partnerem, aby w konsekwencji doprowadzić do skutecznego wyegzekwowania prawa, postawienia przed tym Trybunałem akurat tych, którzy są winni tychże zbrodni.

Chciałbym zwrócić uwagę również na to, że są tam postanowienia dotyczące kwestii badań naukowych, współpracy naukowej, wymiany, w tym również wymiany w zakresie współpracy naukowej, społeczeństwa informacyjnego, a więc również elementów bezpieczeństwa, w tym cyberbezpieczeństwa – tych elementów, z którymi współczesne społeczeństwa i kraje, państwa członkowskie się borykają.

Zwracam uwagę również na fakt, że podchodzimy do kwestii ratyfikacji tej umowy w trybie ustawy, czyli wypełniając normę art. 89 ust. 1 konstytucji (*Dzwonek*) określającą, że to parlament wyraża zgodę na ratyfikację takiej umowy w takim trybie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

W imieniu koła Konfederacja głos zabierze pan poseł Krystian Kamiński.

Bardzo proszę.

Posel Krystian Kamiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przed nami umowa o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi z jednej strony a Australią z drugiej strony.

Podczas wczorajszego wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji do Spraw Unii Europejskiej poprosiłem sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana Piotra Wawrzyka o odpowiedź na dwa pytania. Po pierwsze, kwestia węgla. Jak wiadomo, Australia jest największym producentem węgla na świecie i jednym z największych eksporterów. Również inwestycje australijskie w Polsce to przede wszystkim górnictwo. Spójrzmy teraz na trzy artykuły. Art. 15 ust. 6 mówi o dalszej liberalizacji handlu, art. 17, o zamówieniach publicznych, mówi o zobowiązaniu do otwartości i braku barier, a art. 27, o surowcach, mówi o rynkowym podejściu. W związku z tym moje pytanie: Czy były robione analizy, co to może oznaczać dla naszych polskich kopalń w kontekście możliwego masowego importu węgla? Dostałem odpowiedź, że to tylko ogólna umowa, a szczegóły będą omawiane osobno. Kompletnie nas to nie przekonuje, ponieważ szczegóły będą właśnie ustalane na podstawie tej ogólnej umowy i właśnie te szczegóły będą współgrać z tą ogólną narracją, a ponieważ nie mamy, jak pan sekretarz stanu wspomniał, szczegółowych analiz, co to może oznaczać dla państwa polskiego, w żadnym wypadku nie powinniśmy ratyfikować tej umowy.

Zadałem również drugie pytanie, pomocnicze, o to, czy była robiona analiza, któremu z państw Unii Europejskiej najbardziej opłaca się ta umowa, biorąc chociażby pod uwagę fakt, że niemiecka firma Siemens współpracuje przy powstaniu nowej kopalni węgla w Queensland, a do tego wiadomo również, że Niemcy pod wpływem sytuacji politycznej wycofali się z części kopalń, ale mają dalej możliwości i chciałyby zainwestować w inny rejon świata. Na to pytanie również nie dostałem odpowiedzi.

Dochodzę tutaj do smutnego wniosku, który przy dalszych umowach się potwierdza tylko, że w polskim MSZ nie powstają żadne analizy, jakie skutki będą miały poszczególne zapisy poszczególnych umów dla sytuacji Polski oraz Europy, a jest to bardzo niepokojące. Wobec tych i wielu innych wątpliwości co do tej umowy Konfederacja będzie głosowała przeciwko. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia w imieniu klubów i koła.

Przechodzimy do pytań.

Zamykam listę osób chętnych do zadania pytania.

Wyznaczam czas – 1 minuta.

Jako pierwsze pytanie zada pan poseł Krzysztof Gadowski, Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Gadowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! No tak, to prawda, że bilans wymiany handlowej między Polską a Australią od zawsze, czyli od lat, był dodatni. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej ta współpraca się rozwija i, to trzeba powiedzieć wyraźnie, z roku na rok coraz bardziej.

Ja pochodzę ze Śląska. Słyszałem tu wiele uwag dotyczących węgla. Tak, to prawda, Australia wydobywa ponad 500 mln t węgla, w Polsce mamy problemy, żeby wydobyć 60 mln t, ale od lat ta współpraca w zakresie rozwoju górnictwa i innowacji między Polską a Australią się rozwija. Jastrzębska Spółka Węglowa nie tak dawno podpisała kolejną umowę z firmą z Australii w zakresie innowacji i rozwoju. Mam nadzieję, że ta umowa pomoże realizować dalszą współpracę firmom polskim (*Dzwonek*) z branży górniczej.

To nie wszystko. Bardzo dobrze rozwija się współpraca w zakresie importu maszyn i urządzeń górniczych. Tutaj też jesteśmy w światowej czołówce i dzielnie sobie radzimy również na rynku Australii.

Panie Ministrze! Chciałem pana zapytać, na ile ta umowa może wesprzeć czy rozwinąć współpracę między branżą górniczą z Polski i Australii. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zada pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę o trzymanie się czasu.

Czas został wyznaczony, to 1 minuta.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To jest oczywiście jedna z kilku umów, nad którymi dzisiaj procedujemy, dlatego warto zapytać o efekty działalności Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Otóż powołana w 2017 r. miała wzmocnić gospodarczą obecność Polski na rynkach międzynarodowych i doprowadzić do sytuacji, w której polskie firmy będą inwestowały.

Pytanie, panie ministrze: O ile w latach 2018 i 2019 wzrosły inwestycje Polski w Australii? Jak wykorzystano to, że Australia jest dla Polski bardzo atrakcyjnym partnerem i te więzi są, powiedziałbym, wielopłaszczyznowe? Z drugiej strony, ile przeprowadzono, i jakich, działań polegających na zachęceniu inwestorów firm australijskich do inwestowania w Polsce? I również poproszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jesteśmy w trakcie negocjacji umowy o wolnym handlu z Australią. Rodzą się pytania, bo w październiku 2019 r. były jeszcze prowadzone negocjacje. Polska niewątpliwie chce wejść na rynki australijskie, chce wejść łatwiej, ale tam są takie sporne kwestie, np. sprawa cel na samochody czy podatku od luksusowych pojazdów jest taką zaporową sprawą. Następnie postanowienia klimatyczne, mimo że porozumienie paryskie itd., wszystko jest dobrze, ale z paliwami mamy kłopot, bowiem oni mają bardziej liberalne podejście do emisyjności paliw silnikowych. I oznaczenie geograficzne: 170 rodzajów żywności i 230 rodzajów alkoholi jest zastrzeżonych geograficznie. Australia nie chce się na to zgodzić. Jak dzisiaj wygląda sprawa tego postępowania? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Borys, Koalicja Obywatelska.

Nie widzę.

Pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

Posel Grzegorz Braun:

Czytam w tej umowie, że mamy ją ratyfikować na bazie wspólnoty wartości. Chciałbym usłyszeć, jakież to wartości. Gdyby pan minister mógł ich przynajmniej krótką listę przedstawić, bo Australia to jest taki kraj, w którym w ubiegłym roku zalegalizowano aborcję na życzenie i w ubiegłym roku pierwszy nie-szczęśnik skorzystał z możliwości przeprowadzenia procedury legalnej eutanazji. Wygląda na to, że to nasz polski ciągle jeszcze pod pewnymi względami Hobbiton wybiera się ratyfikować umowę z Mordorem na bazie wspólnych wartości, panie ministrze. Proszę mi wyjaśnić, jak to będzie z tymi wartościami i w którą stronę transfer tych wartości (*Dzwonek*) pan minister przewiduje. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Joanna Fabisiak, Koalicja Obywatelska.

Posel Joanna Fabisiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta umowa jest potrzebna i oczekiwana, ale jej wielki stopień ogólności wymaga doprecyzowań, w przeciwnym wypadku tak naprawdę nie wiemy, o czym mówimy, a nawet może ona okazać się groźna. Myślę tutaj o art. od 14 do 31, gdzie jest mowa o innowacyjności, o symetryczności przekazywania wyników badań. Jeśli przeczytacie państwo wszystkie te artykuły, tyleż z nich wynika.

Co to znaczy symetryczne przekazywanie wyników badań? Jak wiemy, w Australii mamy bardzo wielu naukowców polskiego pochodzenia czy też wręcz zapraszanych tam Polaków z ogromnymi możliwościami intelektualnymi. Sądzę zatem, że bardzo ważne jest, aby w ślad za tą umową poszły następne resortowe umowy, które poznamy, bo tylko wówczas będzie to jakaś całość gwarantująca Polsce wielką (*Dzwonek*), oczekiwaną korzyść.

Pani marszałek, jedno zdanie, jeśli wolno.

W przeciwnym wypadku musimy być bardzo ostrożni, aby nie okazało się tak jak w pewnym fragmencie umowy ze Stanami Zjednoczonymi, gdzie w tej chwili nie możemy, powiem tak kolokwialnie, wypłacać się z pewnych zapisów dotyczących podatków, które obciążają Amerykanów polskiego pochodzenia tak bardzo, że często ich emerytury w całości przechodzą na rzecz podatków, mimo że ci ludzie pracowali po 20 lat. Zwracam więc uwagę na konieczność doprecyzowań nie tylko fragmentów, ale całej tej ustawy. Dziękuję za cierpliwość.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł, to było długie zdanie.

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Katarzyna Ueberhan, Lewica.

Bardzo proszę.

Posel Katarzyna Ueberhan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szkoda, że posła Brauna już nie ma, bo dodałabym jeszcze do tej wspólnoty wartości, że w Australii mamy już równość małżeńską, tak że mam nadzieję, że Polska pójdzie w tę stronę.

Wracając do ratyfikowanej umowy, jest tam też mowa o współpracy gospodarczej, o zacieśnianiu współpracy w dziedzinie zatrudnienia i spraw społecznych. W którą stronę zamierzamy pójść? Czy oznacza to również łatwiejsze uzyskiwanie pozwoleń na pracę dla Polek i Polaków udających się do Australii, łatwiejsze uzyskiwanie wiz? W jakim czasie możemy się spodziewać, kiedy, konkretnych umów sektorowych związanych z tą kwestią?

Jeszcze dwie sprawy. Kwestia badań. Jest o tym mowa w umowie. Czy Polska nawiązała współpracę, jeśli chodzi o badania nad szczepionką przeciwko COVID-19? (*Dzwonek*) Z doniesień medialnych wiem, że w Australii są one dosyć mocno zaawansowane. Chodzi też o współpracę w ramach ochrony środowiska, klimatu i przeciwdziałania klęskom żywiołowym, o których jest też mowa w tej umowie. Czy w przypadku kolejnych klęsk żywiołowych, takich jak pożary buszu w Australii, polski rząd wyśle pomoc do Australii? Niestety nie miało to miejsca w ubiegłym roku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska, klub Lewica.

Posel Małgorzata Prokop-Paczkowska:

Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Lewica bardzo się cieszy, że rząd Prawa i Sprawiedliwości, prawicowy polski rząd chce coś mądrego zrobić razem z Unią Europejską. Bardzo się też cieszymy, że chce zrobić coś mądrego z krajem, w którym kobiety mogą o sobie decydować, o swojej ciąży, a nawet wszyscy obywatele mogą decydować o swoim życiu.

Ale mamy pytania o konkrety: Czy chcemy razem zwalczać terroryzm i propagować pokój i bezpieczeństwo? Co oznacza zapis o przekazywaniu naszych danych osobowych? Czy te dane osobowe będą przekazywane australijskiemu rządowi, australijskiej policji czy australijskim firmom? Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Wanda Nowicka, Lewica.

Bardzo proszę.

Posel Wanda Nowicka:

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pani marszałkini, w nawiązaniu do pani komentarza, że używanie przeze mnie...

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Ale jesteśmy w innym punkcie, pani poseł.

Posel Wanda Nowicka:

Czy ja mogłabym prosić o nierecenzowanie mojej wypowiedzi?

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł, zadajemy pytania do rządu w sprawie ratyfikacji umowy.

Poseł Wanda Nowicka:

Tak, zadam pytanie.

W nawiązaniu do pani komentarza, że używanie żeńskich form panią śmieszy, odpowiem, że mamy najwyraźniej inne poczucie humoru. Używanie form żeńskich jest sprawą jak najbardziej poważną i uznana za normę kulturową i cywilizacyjną właśnie na forach międzynarodowych...

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł, ale to nie jest ten punkt porządku.

Poseł Wanda Nowicka:

...co w kontekście naszej debaty o współpracy międzynarodowej ma szczególny wymiar.

(Poseł Sylwester Tułajew: W oświadczeniach pani może.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Rozumiem, że dla pani są to żywotne problemy w przeciwieństwie do tematu, na który dyskutujemy.

Poseł Wanda Nowicka:

Właśnie ONZ i Unia Europejska w pełni realizują standardy językowe.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł, czy mam wyłączyć pani mikrofon?

Poseł Wanda Nowicka:

W odpowiedzi na pani pytanie, czy do końca kadencji będę używała form żeńskich, powiem: tak. Mogłabym dla pani zrobić wyjątek... (Dzwonek)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Wanda Nowicka:

...szanując pani wrażliwość...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...językową, gdyby pani zwracała się do mnie, szanując moją wrażliwość: pani posłanko.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, czas minął.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

W imieniu rządu na postawione pytania odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan minister Piotr Wawrzyk.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Piotr Wawrzyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Może zacznę od kwestii pozwoleń na pracę, wiz. W tym zakresie nie ma problemów w relacjach Polski ze Związkiem Australijskim.

Jeżeli chodzi o kwestię umów sektorowych, najważniejsza z nich, o której pan poseł wspominał, mowa o handlu, została już wynegocjowana. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie będziecie państwo mogli zadać te pytania sektorowe dotyczące poszczególnych dziedzin przy okazji procesu ratyfikacyjnego tejże umowy. Wtedy też będzie można powiedzieć o tych analizach. Zwracam uwagę, że nie powiedziałem na posiedzeniu komisji o tym, iż takich analiz nie ma. Wtedy będzie można też powiedzieć o tym, że w przypadku importu węgla z Australii są to naprawdę znikome ilości bez żadnego znaczenia dla naszego potencjału górniczego. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Proszę nie przeszkadzać, nie utrudniać prowadzenia obrad...

(Poseł Wanda Nowicka: Będę zmuszona złożyć wniosek do komisji etyki.)

...bo za chwilę będę musiała...

(Poseł Wanda Nowicka: Jestem wolnym człowiekiem, wolną posłanką. Mam prawo do komentowania i wypowiadania się. Nie mówię brzydkich słów, mówię na temat. Tak że bardzo proszę, by następnym razem mi nie przeszkadzać.)

Pani poseł, proszę zająć miejsce, proszę zająć należne sobie miejsce.

Zamykam dyskusję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiamy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie w zakresie stosunków i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Nową Zelandią, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 5 października 2016 r. (druki nr 305 i 361).

Bardzo proszę pana posła Roberta Tyszkiewicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Robert Tyszkiewicz:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji do Spraw Unii Europejskiej przedstawić sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie w zakresie stosunków i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Nową Zelandią, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 5 października 2016 r.

Wysoka Izbo! Nowa Zelandia to jeden z kluczowych partnerów nie tylko Unii Europejskiej, ale także Rzeczypospolitej Polskiej w regionie Azji i Pacyfiku. Rozwijamy z tym państwem współpracę w zakresie polityki gospodarczej, handlu i inwestycji oraz w zakresie polityki bezpieczeństwa. Współpracujemy, jeżeli chodzi o sprawy międzynarodowe, w zakresie zwalczania terroryzmu, współpracujemy w dziedzinie nauki. To jest bardzo ważny partner Unii Europejskiej, bardzo ważny partner Polski, dlatego ratyfikacja tej umowy leży w interesie Rzeczypospolitej Polskiej, leży w interesie Unii Europejskiej, bo służy obywatelom wszystkich naszych państw.

Chcę podkreślić, że celem tej umowy jest podniesienie współpracy między Nową Zelandią a Unią Europejską na wyższy poziom, zacieśnienie partnerstwa w taki sposób, aby kraj ten był jednym z wyróżnionych w relacjach ze Wspólnotą Europejską. Warto inwestować we współpracę z Nową Zelandią, bo to jest bardzo perspektywiczny, szybko rozwijający się partner.

Wysoka Izbo! Można tylko wyrazić żal, że aż 4 lata zajęło rządowi przygotowanie projektu ustawy ratyfikacyjnej, ale lepiej późno niż wcale. Połączone komisje jednogłośnie rekomendują przyjęcie projektu ustawy z druku nr 305 bez poprawek. Dziękuję bardzo, pani marszałek. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość Wysokiej Izbie przedstawi pan poseł Sylwester Tułajew.

Bardzo proszę.

Posel Sylwester Tułajew:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie projektu ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie w zakresie stosunków i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Nową Zelandią, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 5 października 2016 r. Wszystko to zostało zawarte w druku sejmowym nr 305.

Szczegółowo omówił ten projekt pan poseł sprawozdawca. Również na posiedzeniu połączonych komisji omawialiśmy szczegółowo zakres współpracy. Chciałbym zwrócić uwagę, że projekt dotyczy rozszerzenia zakresu relacji gospodarczych i handlowych, a także współpracy w obszarze wymiaru sprawiedliwości, w obszarze spraw wewnętrznych oraz współpracy przy zwalczaniu terroryzmu i cyberprzestępczości.

Umowa stwarza możliwości współpracy również w takich dziedzinach jak środowisko, zmiany klimatyczne, zagadnienia sanitarne i fitosanitarne, badania naukowe, innowacje i społeczeństwo informacyjne, edukacja, kultura, turystyka, energia i sport. Umowa obejmuje szereg tytułów. Pragnę zwrócić uwagę na tytuł V: Współpraca w dziedzinie sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa. W tym tytule zapisano, że strony, Unia Europejska z jednej strony, z drugiej strony Nowa Zelandia, będą rozwijać współpracę w sprawach cywilnych i handlowych, w sprawach karnych, zobowiązują się do zacieśnienia współpracy w zakresie pomocy prawnej. Strony potwierdzają też zobowiązanie do zwalczania międzynarodowej przestępczości i korupcji, niedozwolonych środków odurzających, cyberprzestępczości, prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu. Państwa członkowskie Unii Europejskiej i Nowa Zelandia zobowiązują się ponadto do readmisji swoich obywateli przebywających nielegalnie na terytorium drugiej strony. Ten tytuł reguluje też kwestie ochrony konsularnej oraz zawiera deklaracje o ochronie danych osobowych.

Chciałbym zwrócić uwagę, że zarówno Unia Europejska, jak i Nowa Zelandia zobowiązały się do wspólnych działań na rzecz promocji, pokoju, stabilności

Posel Sylwester Tułajew

i dobrobytu w regionie Azji i Pacyfiku. Umowa jest bardzo dobra, bardzo ważna, podkreślająca nasze relacje, relacje Unii Europejskiej z Nową Zelandią, jak również bardzo ważną i potrzebną współpracę z Polską.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę (*Dzwonek*) o przyjęcie tej ustawy.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Tomasz Głogowski.

Bardzo proszę.

Posel Tomasz Głogowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Czas epidemii oczywiście nie może oznaczać zaprzestania utrzymywania relacji dyplomatycznych, międzynarodowych, stąd w porządku bieżącego posiedzenia Sejmu znalazło się pierwsze czytanie ustawy dotyczącej ratyfikacji umowy o partnerstwie między Unią Europejską a Nową Zelandią. Choć oczywiście można wyrazić żal, że w tym porządku nie znalazły się sprawozdania o przyjętych już 1,5 miesiąca temu przez Senat ważnych uchwałach dających realną pomoc dla przedsiębiorców zmagających się ze skutkami gospodarczej recesji, zapewniających regularne testy dla medyków czy zasiłki dla rodziców dzieci starszych, mających więcej niż 7 lat.

Ta umowa sporządzona w 2016 r. w Brukseli między Unią Europejską a Nową Zelandią jest oczywiście umową ramową, pełną ogólnych zapisów, które później będą wypełnione treścią. Ale to ważny dokument, ponieważ stanowił istotny krok w rozpoczęciu negocjacji umowy o wolnym handlu między Unią Europejską a Nową Zelandią, które to negocjacje rozpoczęły się w 2018 r.

Umowa w znaczny sposób rozszerza zakres relacji gospodarczych i handlowych, współpracy w różnych obszarach, takich jak wymiar sprawiedliwości, sprawy wewnętrzne czy zwalczanie terroryzmu.

Klub Koalicji Obywatelskiej popiera przyjęcie tej ustawy, a więc ratyfikację umowy między Unią Europejską a Nową Zelandią, choć można wyrazić zdziwienie i żal, że aż 3,5 roku trwało przygotowanie tej prostej ustawy, jak rozumiem – podjęcie decyzji o ratyfikacji tejże umowy.

Polska traktuje Nową Zelandię jako ważnego partnera w regionie południowego Pacyfiku, który działa na rzecz zapewnienia stabilności w tym regionie, w regionie Azji i Pacyfiku. Ta umowa ułatwi współpracę między Polską a Nową Zelandią w takich sprawach, jak zmiany klimatu, rolnictwo, ekologia, transport, a także współpracę dwustronną na różnych poziomach. Będzie niewątpliwie sprzyjać roz-

wojowi kontaktów między społeczeństwami polskim i nowozelandzkim na szczeblu uczelni wyższych, samorządów, stowarzyszeń, różnych organizacji obywatelskich.

Warto także wspomnieć, że w Nowej Zelandii, w kraju niewielkim, istnieje w miarę liczna społeczność polska, szacowana na ok. 7 tys. ludzi. Na pewno te osoby mogą odgrywać istotną rolę w relacjach między tymi dwoma krajami. Warto wspomnieć o tych naszych rodakach w momencie, kiedy decyduje się, czy będą oni mogli uczestniczyć w pełni, jak do tej pory, w wyborach prezydenckich. Mam nadzieję, że pomysłu wyeliminowania Polaków za granicą z wyborów prezydenckich nie uda się zrealizować. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Maciej Gdula zaprezentuje Wysokiej Izbie stanowisko klubu Lewica.

Bardzo proszę.

Posel Maciej Gdula:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność zaprezentować stanowisko Lewicy w sprawie umowy między Unią Europejską i krajami Unii Europejskiej a Nową Zelandią.

Można by się zastanowić, dlaczego to jest ważna umowa, dlaczego to jest ważna sprawa, że podpisujemy umowę z krajem, który jest prawie dokładnie po drugiej stronie kuli ziemskiej. Ale jest to niezwykle istotny akt pozwalający zbudować dzisiaj wyjątkowe relacje. Bo dzisiaj mamy do czynienia na świecie z dwoma bardzo negatywnymi tendencjami. Jedna tendencja to jest to, że kraje zamykają się, są przekonane o tym, że mogą samodzielnie prowadzić politykę przeciwko wirusowi, samodzielnie prowadzić politykę gospodarczą, samodzielnie prowadzić politykę obronną. To jest bardzo negatywne zjawisko. I ta umowa pokazuje, że idziemy z Unią Europejską w innym kierunku. Druga sprawa to jest to, że coraz bardziej na świecie popularne jest myślenie w kategoriach sukcesu arbitralnej władzy, tzn. że arbitralna władza działająca poza normami prawnymi, poza prawami człowieka jest po prostu skuteczniejsza, bo taki mamy brutalny świat. Lepsza jest władza, która najpierw myśli, co zrobić, a później dostosowuje do tego prawo. Takie tendencje niestety mamy też w Polsce. Bardzo nad tym boleję.

Ta umowa pokazuje, że możemy iść w innym kierunku, nie myśleć w kategoriach partykularyzmu, nie myśleć w kategoriach łamania praw człowieka i omijania reguł prawa, ale wspierać się nawzajem w różnych regionach świata, żeby takie wartości jak rządy prawa, prawa człowieka, ale także kwestie ekologiczne czy kwestie bezpieczeństwa łączyły w taką rozległą sieć różne państwa, które mają podobną kulturę,

Posel Maciej Gdula

i ludzi, którzy w podobny sposób myślą. I dlatego ta ustawa jest tak niezwykle istotna, bo chociaż Nowa Zelandia jest po drugiej stronie kuli ziemskiej, to także odczuwa skutki kryzysu klimatycznego, jest po drugiej stronie kuli ziemskiej, ale także ma problemy z terroryzmem, jest po drugiej stronie kuli ziemskiej, ale politycy, którzy tam rządzą, i kultura polityczna, która tam panuje, to są jednak rządy prawa. Powinniśmy budować tego typu relacje, wspierać się między krajami tego typu na świecie.

Nie ma tutaj Grzegorza Brauna. Widzą państwo, jest tak: kiedy go nie potrzeba, to jest go pełno, a kiedy by się przydał, to go nie ma. Grzegorz Braun wczoraj zaprezentował taką całkowicie skrajną interpretację tego, jak mamy sobie poradzić. Mówił o tym, że Polska powinna się odizolować, wyjść z Unii Europejskiej, bo Małopolska 500 lat się dobrze rozwijała. Być może rozwijała się dobrze dla przodków Grzegorza Brauna. *(Dzwonek)* Moi przodkowie pracowali za darmo w Małopolsce, to byli małopolscy chłopci, którzy budowali dobrobyt tej szlachty, o której z takim przekonaniem i namaszczeniem mówił Grzegorz Braun. Więc nie idźmy tą drogą, budujmy prawa człowieka i relacje międzynarodowe. Dziękuję bardzo, pani marszałek. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Andrzej Grzyb w imieniu klubu parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15. Bardzo proszę.

Posel Andrzej Grzyb:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kolejny typ umowy i właściwie sprawozdania w postaci projektu ustawy, który Wysoka Izba za jakiś czas przegłosuje, w zakresie stosunków i współpracy pomiędzy Unią i jej państwami członkowskimi a tym razem Nową Zelandią. Umowa została sporządzona dosyć dawno, bo w 2016 r., tak że oczekiwała dosyć długo na proces ratyfikacji. Wydaje mi się, że Nowa Zelandia, mimo że może nie jest najważniejszym partnerem gospodarczym i politycznym, to jednak jest ważnym państwem w tamtejszym regionie, również ważnym z punktu widzenia współpracy Polski z tymże regionem i państwami, które tam są zlokalizowane.

Celem umowy, która ma charakter ramowy, która również ma charakter mieszany, jako że łączy w sobie kompetencje Unii Europejskiej i państw członkowskich, jest oczywiście współpraca gospodarcza i współpraca polityczna. Ale są również inne elementy, które dotyczą m.in. kwestii znoszenia np. barier technicznych w handlu. Co to oznacza dla firm, które zajmują się obrotem gospodarczym? Jeżeli chodzi o bariery

techniczne, to one doskonale wiedzą, że one często-kroć uniemożliwiają w ogóle jakikolwiek handel.

Ponadto jest kwestia dostępu do rynku zamówień publicznych. Tam, gdzie nie ma, tak jak w Unii Europejskiej, otwartego rynku zamówień publicznych, sami doskonale wiemy, jak utrudniony jest ten dostęp, jeżeli nie ma tutaj znormalizowanych w umowach międzynarodowych postanowień w tej kwestii.

Ponadto jest również kwestia przestępczości międzynarodowej, terroryzmu, proliferacji broni masowego rażenia – to wydaje się takim sloganem – czy też ewentualnie zwalczania cyberprzestępczości – ona nie ma granic i jest to niezmiernie potrzebne, czy też są kwestie zrównoważonego rozwoju. Równocześnie chcę też tutaj dodać, że ważna kwestia, jeśli chodzi o element handlu międzynarodowego, to rolnictwo, bo Nowa Zelandia jest dużym producentem, jeżeli chodzi o produkty rolne, w szczególności mleko i jego przetwory, ale również mięso, i jest też poważnym konkurentem dla takich krajów, jak chociażby Polska, jak również dla Unii Europejskiej. Dlatego równowaga w tym handlu i zbudowanie tutaj zasad jest też ogromnie ważne.

Ale jest też współpraca w zakresie edukacji i kultury czy kwestia rozstrzygania sporów.

Chciałbym natomiast bardzo podkreślić kwestię ważności takich krajów jak Australia czy Nowa Zelandia, jeżeli chodzi o kwestię promocji praw człowieka, co podkreślam, stabilności, rozstrzygania sporów w takim regionie jak np. Azja i Pacyfik. Wydaje mi się, że Unia Europejska i państwa członkowskie, również Polska, potrzebują tam takich partnerów.

Stąd też Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 poprze ten projekt ustawy i będzie głosował za jego przyjęciem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

W imieniu koła Konfederacja głos zabierze pan poseł Krystian Kamiński.

Bardzo proszę.

Posel Krystian Kamiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przed nami umowa o partnerstwie i współpracy pomiędzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Nową Zelandią, z drugiej strony.

Podczas wczorajszego wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji do Spraw Unii Europejskiej poprosiłem sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana Piotra Wawrzyka o odpowiedź na trzy pytania. Po pierwsze, według rozpiski jesteśmy jednym z ostatnich, którzy mają ratyfikować tę umowę. Czy jest jakiś powód tej

Posel Krystian Kamiński

sytuacji? Pan sekretarz nie potrafił mi na to pytanie odpowiedzieć.

Po drugie, kwestia mleka. Jak wiadomo, Nowa Zelandia jest największym eksporterem mleka na świecie. W art. 14 jest zapis: Strony potwierdzają zobowiązanie do współpracy w ramach WTO w celu doprowadzenia do dalszej liberalizacji handlu. A w następnych akapitach jest mowa o współpracy w rolnictwie. W kontekście ostatnich słów ministra rolnictwa o tym, że import mleka to brak patriotyzmu i przedkładanie chęci zysku nad pomaganiem innym, spytałem, czy ktoś analizował tę sytuację pod tym kątem. Odpowiedź była podobna jak w kwestii węgla w przypadku umowy z Australią: jest to tylko ogólna umowa, szczegóły będą omawiane osobno.

Powtórzę, co już powiedziałem przy omawianiu poprzedniej umowy: Kompletnie nas to nie przekonuje, ponieważ szczegóły będą ustalane właśnie na podstawie ogólnej umowy. I właśnie te szczegóły będą współgrać z tą narracją, a ponieważ nie mamy, jak pan sekretarz wspomniał, szczegółowych analiz, co to może oznaczać dla państwa polskiego, w żadnym wypadku nie powinniśmy ratyfikować tej umowy.

Natomiast w tej umowie jest jeszcze jeden ciekawy punkt. Chodzi o art. 51 ust. 2, który brzmi następująco: Strony potwierdzają konieczność wspierania procesu globalizacji, który jest korzystny dla wszystkich. Muszę o to jeszcze raz oficjalnie zapytać: Czy to jest oficjalne stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych? Wczoraj takiej odpowiedzi nie usłyszałem. Odpowiedzią było stwierdzenie, że to jest umowa Unii Europejskiej, a nie Polski. Ale przepraszam, jeśli to przejdzie przez polski Sejm, to będzie to oficjalne stanowisko państwa polskiego, i to w momencie, gdy główny promotor idei globalizacji, a wasz patron, Stany Zjednoczone, odchodzi właśnie od globalizacji, mówiąc, że to jest instrument, który wzmacnia Chiny, w momencie gdy pandemia pokazała jasno i wyraźnie, że następuje odwrót od globalizacji na rzecz suwerennych państw narodowych.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekonuje nas, abyśmy ratyfikowali dokument, w którym jest powiedziane, że globalizacja jest korzystna dla wszystkich. Serio? Mam wrażenie, że podległość wobec Unii Europejskiej jest tak wielka, że nikt nie ma już odwagi czegokolwiek, nawet największych bzdur niezgodnych z polskim interesem narodowym, zakwestionować. To przykre, że mamy takie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Wobec tych i wielu innych wątpliwości Konfederacja będzie głosowała przeciwko. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia w imieniu klubów i koła.

Przechodzimy do pytań.

Zamykam listę osób chętnych do zadania pytania.

Wyznaczam czas – 1 minuta.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Janusz Korwin-Mikke, Konfederacja.

Zapraszam, panie przewodniczący.

Posel Janusz Korwin-Mikke:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przepraszam, zadam trochę spóźnione pytanie. Zadam je, ponieważ dyskusja była na temat Nowej Zelandii i Australii. Mówiono o wspólnocie między tak odległymi krajami a Polską. Otóż chciałbym zwrócić uwagę na jeden drobiazg. Średni iloraz inteligencji aborygenów australijskich jest mniej więcej równy ilorazowi inteligencji dziecka z zespołem Downa, a nikt w Australii nie myśli o tym, żeby wyskrobywać aborygenów. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Poruszenie na sali)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Panie pośle, już nie będę...

(Posel Mirosław Suchoń: To jest skandal, pani marszałek. Skandaliczne słowa.)

Powiem szczerze, że mnie też zatkało.

Kolejne pytanie, pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pani marszałek, uważam, że słowa mojego przedmówcy należy bardzo surowo ocenić, bo to były słowa skandaliczne i wymagające reakcji Konwentu Seniorów.

(Posel Grzegorz Braun: A tak konkretnie?)

Naprawdę nie można mówić takich rzeczy w parlamencie. Absolutnie uderzające w kogokolwiek słowa z tej mównicy nie powinny padać.

Natomiast mam pytanie, bo oczywiście Nowa Zelandia jest państwem położonym najdalej od Polski, więc kontakty gospodarcze są pewnie utrudnione również z tego powodu, ale życzyłbym sobie, żeby w ramach tej umowy i dobrych praktyk rząd Prawa i Sprawiedliwości skorzystał z doświadczeń dotyczących budowania dobrego środowiska dla przedsiębiorców, ponieważ Nowa Zelandia jest państwem rokrocznie ocenianym jako to, które ma jedno z najlepszych na świecie warunków do prowadzenia biznesu oraz jeden z najniższych wskaźników korupcji. Życzyłbym sobie, żeby te wartości rząd Prawa i Sprawiedliwości w pierwszej kolejności do polskiego systemu importował. *(Dzwonek)* Proszę również o odpowiedź na piśmie na temat działalności Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Jakie działania zostały przedsięwzięte, żeby polskie firmy mogły tam inwestować w latach 2018–2019?

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję.

Posel Mirosław Suchoń:

I wzajemnie: Jakie działania podjęto w Polsce, żeby firmy z Nowej Zelandii również mogły inwestować w Polsce? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Piotr Borys, Koalicja Obywatelska.
Nie widzę posła.
Pan poseł Andrzej Szejna, Lewica.
Bardzo proszę.

Posel Andrzej Szejna:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Najpierw chciałbym wyrazić swoje oburzenie słowami pana Korwin-Mikkego. Wydaje się, że chciał być dowcipny, ale dowcip mu się tak stępił, że wyszła z tego obraza godności ludzkiej i praw człowieka.

(Poseł Grzegorz Braun: Oburzają się...)

Niech więcej nie próbuje żartować, bo wychodzi z tego po prostu zwykłe chamstwo.

Chciałbym zapytać rząd, pana ministra o jedną bardzo prostą rzecz. 2 lata temu pan prezydent Andrzej Duda złożył wizytę w Auckland, w Wellington w Nowej Zelandii, gdzie zapowiadał otwarcie stosunków gospodarczych, nawiązanie współpracy, nową dynamikę. Chciałbym zapytać, czy jakiegokolwiek efekty tej wizyty możemy dzisiaj przytoczyć, czy cokolwiek się zmieniło, zdarzyło.

I druga sprawa. Czy dotarli do państwa świadomości, do państwa, powiedziałbym, przekonania, słowa, którymi został przywitany pan prezydent, czy nie wstydi się swojej polityki antyimigracyjnej, kiedy przecież w 1944 r. grupa dzieci uzyskała pomoc rządu nowozelandzkiego i schronienie w Nowej Zelandii *(Dzwonek)*, a polski rząd absolutnie od tego odstaje? Czy wzbudziło to w was jakąkolwiek refleksję, czy coś w tej sprawie się zmieniło? Dziękuję.

(Poseł Grzegorz Braun: W 1944 r. to była Wielka Brytania, szanowny panie.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.
Pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

Posel Grzegorz Braun:

Szczęść Boże!
Znowu ta wspólnota wartości, panie ministrze. Proszę mnie oświecić w tej sprawie. Już to odnotowałem, że w Australii mamy piekło na ziemi. Piekło dla ludzi

słabszych, mniejszych, takich, którzy nawet głosu w swojej obronie zabrać nie mogą. Nowa Zelandia podąża dokładnie tym śladem. W ubiegłym roku parlament – to jedyna miła rzecz w Nowej Zelandii, że parlament jest znacznie mniej liczny – przegłosował legalność zadawania śmierci na życzenie. Mniejsza o to, jak sformułowano tam kryteria. To ma być potwierdzone referendum w tym roku, ale nikt nie spodziewa się niczego innego, jak tylko przyjęcia z dość powszechnym niestety aplauzem tego barbarzyńskiego rozwiązania. I aborcja. *(Dzwonek)* Od początku tego roku...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Grzegorz Braun: Tak, pan marszałek po stronie silniejszego w tej sprawie. Dziękuję, panie marszałku.)

Bardzo dziękuję, panie pośle. Tak jest.

(Poseł Grzegorz Braun: A zatem pytanie o wspólnotę wartości między Mordorem a Hobbitonem.)

Teraz głos ma pani poseł Katarzyna Kretkowska, klub Lewicy.

Bardzo proszę.

Posel Katarzyna Kretkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W umowie zawieranej obecnie z Nową Zelandią jest mowa o zacieśnieniu współpracy w zakresie ochrony środowiska. To bardzo dobrze. Chciałam zapytać, czy rząd zamierza korzystać z bogatych na tym polu doświadczeń Nowej Zelandii. Zwłaszcza dotyczyć to może przechodzenia na odnawialne źródła energii. W tej chwili 77% energii w Nowej Zelandii pochodzi ze źródeł odnawialnych. Kraj ten posiada bogate zasoby kopalne, gaz ziemny, węgiel, węgiel brunatny, drzewo opałowe, ale strategią rządu jest przechodzenie właśnie na odnawialne źródła energii. Do 2030 r. Nowa Zelandia chce całkowicie zrezygnować...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przepraszam. Wyłączyłem niechcący, przepraszam bardzo. *(Wesołość na sali)*

Posel Katarzyna Kretkowska:

Aha, dobrze. Dziękuję.

Nowa Zelandia chce całkowicie zrezygnować z węgla i za 5 lat 90% energii wytwarzanej w Nowej Ze-

Posel Katarzyna Kretkowska

landii ma stanowić energia odnawialna. To jest dokonywane drogą ustawodawczą i ta strategia powoduje, że prąd jest tańszy dla konsumentów, dla ludności i dla gospodarki. Czy będziemy korzystać z tych doświadczeń?

Drugie moje pytanie dotyczy zwierząt. Nowa Zelandia jako pierwszy kraj na świecie uznała zwierzęta za istoty współczujące. Chciałabym, żeby Polska także poszła tą drogą.

I wreszcie pytanie z innego zakresu, dotyczące Polonii. W Nowej Zelandii jest Polonia. Czy ta Polonia będzie miała szansę głosować w najbliższych wyborach prezydenckich? Czy rząd uwzględni potrzeby Polonii w Nowej Zelandii? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz głos ma pani poseł Katarzyna Ueberhan, klub Lewicy.

Bardzo proszę.

Posel Katarzyna Ueberhan:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tytule V umowy czytamy o współpracy w dziedzinie sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa. Strony mają rozwijać współpracę w sprawach cywilnych, handlowych, ale również w sprawach karnych. Moje pytanie: W jakim zakresie będzie ten przepis stosowany? Kiedy możemy spodziewać się konkretnych umów sektorowych związanych właśnie z tą tematyką? Czy oznacza to, że będą respektowane i uznawane wyroki sądowe po obu stronach: w Nowej Zelandii polskich i polskich w Nowej Zelandii? I których wyroków będzie to dotyczyło: czy właśnie cywilnych, czy karnych, administracyjnych, postępowań testamentowych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz głos ma sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan Piotr Wawrzyk.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Piotr Wawrzyk:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Może zacznę od końca.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z wymiarem sprawiedliwości, współpracy sądowej, cywilnej, karnej, to zwracam uwagę na to, że szereg państw na

świecie jest związanych trojakiemu rodzaju umowami o współpracy w tym zakresie. Chodzi tu o umowy, po pierwsze, zawierane między państwami członkowskimi Unii Europejskiej, po drugie, zawierane w ramach ugrupowań o charakterze międzynarodowym, jak w sprawach cywilnych haska konferencja prawa prywatnego, ale też po trzecie, dwustronne. To, jak ma wyglądać wykonywanie wyroków cywilnych i karnych w relacji czy z Australią, czy z Nową Zelandią, czy z innymi krajami, zawsze jest regulowane tymi umowami.

Jeżeli chodzi o wartości wspólne, panie pośle, to dla mnie są to: demokracja, rządy prawa, kwestia społeczeństwa obywatelskiego.

(Posel Grzegorz Braun: Tam jest prawo silniejszego.)

To są te podstawowe wartości, które łączą nas tak z Nową Zelandią, jak i z Australią. I mam nadzieję, że w tym zakresie się zgadzamy.

(Posel Grzegorz Braun: Tam jest prawo silniejszego. To pan popiera?)

Natomiast jeżeli mówimy o kwestii mleka, to zwracam uwagę, panie pośle, na to, co mówiłem już na posiedzeniu komisji: kwestia importu mleka to nie jest kwestia umowy dwustronnej między Polską a Nową Zelandią. To nie jest kwestia tej umowy, o której tutaj mówimy. Jeszcze raz wracam do tego, co powiedziałem wcześniej: to jest umowa o charakterze ogólnym.

(Posel Krystian Kamiński: Szczegółowa nie będzie inna.)

Rzeczywiście jest tak, jak pan poseł powiedział, że mamy tutaj deklarację o współpracy w tym zakresie, w zakresie różnego rodzaju produktów. Zwracam uwagę, że jeśli chodzi o import mleka, to po pierwsze, uzgadnia się wspólne stanowisko szczegółowe, sektorowe, w tym przypadku w zakresie mleka, o którym rozmawiamy, w ramach Unii Europejskiej...

(Posel Krystian Kamiński: Nie będzie inna od tej ogólnej.)

...po drugie, prowadzi się konkretne rozmowy, w tym przypadku, o którym pan powiedział, np. na forum WTO. Czyli na to, co proponuje Unia, musi się zgodzić również rząd Polski w ramach WTO, w rozmowach dotyczących mleka. I dopiero na podstawie zgody udzielonej przez polski rząd Unia będzie mogła taką umowę o dostępie mleka z jakiegoś kraju na nasz rynek negocjować i podpisać. Czyli bez zgody polskiego rządu nic takiego się nie stanie.

Jeżeli mówimy o regulowaniu poszczególnych dziedzin czy wejściu w życie umów sektorowych, to za każdym razem jest to kwestia osobnych negocjacji. Ta umowa została wynegocjowana rzeczywiście kilka lat temu, natomiast przeoczyliście państwo jeden aspekt, a mianowicie ona obowiązuje od 3 lat. Ona jest tymczasowo stosowana od 12 stycznia 2017 r., ponieważ spełnione zostały wymogi formalne co do jej wejścia w życie między Unią Europejską a Nową Zelandią. My ratyfikujemy ją teraz z tego względu, że mamy trzy umowy, zwracam uwagę, tak jak były one dzisiaj po kolei omawiane, dotyczące krajów tego samego regionu. W związku z tym potraktowaliśmy kwestię kom-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk

pleksowo i stąd niejako w swego rodzaju pakiecie przedstawiamy ratyfikację tych trzech umów. Zwracam uwagę, że kwestie relacji handlowych Australii czy Nowej Zelandii z Unią Europejską mają charakter bardzo podobny. W związku z tym ratyfikowanie jednej umowy w jednym czasie, drugiej w innym mogłoby rodzić różne perturbacje, a tak mamy ten problem rozwiązany. To samo dotyczy, o czym była mowa, ważnego partnera handlowego Polski, czyli Singapuru. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec w zakresie ocen oddziaływania na środowisko i strategicznych ocen oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym, podpisanej w Neuhausen am Neckar dnia 10 października 2018 r. (druki nr 346 i 362).

Proszę pana posła Andrzeja Grzyba o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Andrzej Grzyb:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Połączone komisje polskiego Sejmu, Komisja Spraw Zagranicznych oraz Komisja do Spraw Unii Europejskiej, przedkładają sprawozdanie z prac nad rozpatrzeniem ustawy o ratyfikacji umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec w zakresie ocen oddziaływania na środowisko i strategicznych ocen oddziaływania na środowisko. Jako poseł sprawozdawca chcę stwierdzić, że po pierwsze, połączone komisje uznały zasadność zawarcia tejże umowy, po drugie, zawarcie tej umowy w trybie art. 89 ust. 1 jest zasadne, podobnie jak i powołanie się na art. 89 ust. 1 pkt 5.

Umowa stanowi rozszerzenie aktualnie obowiązującej umowy z 2006 r., która również została zawarta w Neuhausen am Neckar, o kwestie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Tamta umowa odnosiła się do ocen oddziaływania na środowisko. Również należy wskazać, że ta umowa wcześniejsza, z 11 kwietnia 2006 r., jak i obecna przedkładana do

ratyfikacji Wysokiej Izbie, zostały przygotowane w oparciu o postanowienia Konwencji o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym – ta konwencja została sporządzona w Espoo 25 lutego 1991 r., nazywana jest też konwencją z Espoo – oraz protokołu uzupełniającego nazywanego Protokołem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym, który został sporządzony w Kijowie 21 maja 2003 r. i nazywany jest protokołem strategicznym. I de facto to rozszerzenie umowy w nowym brzmieniu następuje właśnie w oparciu o postanowienia i tamtej umowy, i tegoż protokołu.

Połączone komisje uznały za zasadne argumenty rządu o korzyściach dla strony polskiej, które wynikają właśnie z podpisanej umowy, a które dotyczą różnych aspektów związanych z postępowaniem przy nowych projektach gospodarczych czy budowlanych, gdy konieczna jest ocena oddziaływania na środowisko czy strategiczna ocena oddziaływania na środowisko. Przede wszystkim należy uwzględnić fakt, że Republika Federalna Niemiec jest państwem federalnym. W związku z tym mamy do czynienia częstokroć z nieco innymi procedurami, porządkami prawnymi w poszczególnych landach. Dla postępowania, gdy dotyczy to zbiegu inwestycji na pograniczu nie tylko z Niemcami, ale również z poszczególnymi landami, ma to bardzo istotne znaczenie. Stąd też wszystkie te postanowienia umowy mają służyć sprawności postępowania przy uzyskiwaniu oceny oddziaływania na środowisko, mają służyć również obniżeniu kosztów czy też w ogóle sprawności postępowania.

W trakcie debaty oczywiście podnoszona była też sprawa, na ile dotychczasowe doświadczenia różnych inwestorów po stronie polskiej, że tak powiem, wypełniają to poczucie, że państwo polskie troszczy się o polskie przedsiębiorstwa, polskie firmy, polskich inwestorów, którzy w tym kontekście transgranicznym dokonują jakichś uzgodnień związanych z tą strategiczną oceną. Tutaj oceny nie do końca zawsze są pozytywne. Myślę, że wymaga to pewnej, że tak powiem, rewizji, dlatego że częstokroć tutaj podkreślana była sprawa tego, że nasz sąsiad w tej materii jest dużo bardziej życzliwy dla przedsiębiorców, którzy takich inwestycji się podejmują, a są inwestorami ze strony niemieckiej. Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Stwierdzam, że komisje wnoszą o uchwalenie tejże ustawy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Daniel Milewski, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Daniel Milewski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie odnosi się do omawianej ustawy. Będziemy głosować za jej przyjęciem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*
(Posel Grzegorz Braun: Wow, brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz poproszę pana posła Marka Krzaka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Krzaka:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie projektu ustawy o ratyfikacji umowy między rządem RP a rządem Republiki Federalnej Niemiec w zakresie ocen oddziaływania na środowisko i strategicznych ocen oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym.

Sama ustawa umożliwia prezydentowi w oparciu o art. 89 ust. 1 konstytucji ratyfikację przedmiotowej umowy. Taki tryb ratyfikacji jest zgodny z opinią BAS, która uznaje go za właściwy. Omawiana umowa przynosi obu stronom wiele korzyści. Po pierwsze, jak już zresztą wspomniał pan poseł sprawozdawca, umowa stara się w sposób kompleksowy uregulować i usprawnić kwestie prawne związane z oceną oddziaływania na środowisko dla projektów i inwestycji transgranicznych. Po drugie, pozwoli samorządom na sprawniejszą realizację swoich przedsięwzięć po obu stronach granicy. Po trzecie, ta umowa jest przykładem dobrej współpracy międzysąsiedzkiej potwierdzającej, że naszym partnerem strategicznym są i powinni być Niemcy, i to nie tylko gospodarczym czy handlowym. Po czwarte, umowa pokazuje również korzyści płynące z faktu, że jesteśmy członkiem europejskiej wspólnoty, że wyznajemy ten sam porządek prawny i że warto w Unii pozostać. Po piąte wreszcie, umowa przyczyni się do większej ochrony środowiska, gdyż przy wszelkiego rodzaju inwestycjach strony zmuszone będą szukać takich rozwiązań, które wyeliminują lub znacząco zminimalizują negatywne skutki wpływu na środowisko.

Podsumowując, ta umowa jest ważna, potrzebna, społecznie uzasadniona, tryb ratyfikacji jest zgodny z naszą konstytucją, dlatego klub Koalicji Obywatelskiej będzie głosował za przyjęciem przedmiotowej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Jacek Czerniak, klub Lewicy. Bardzo proszę.

Posel Jacek Czerniak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu parlamentarnego Lewicy w sprawie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji umowy między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Republiki Federalnej Niemiec w zakresie ocen oddziaływania na środowisko i strategicznych ocen oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym. Dotyczy to umowy podpisanej 10 października 2018 r., druk nr 346.

W uzasadnieniu Rada Ministrów uznała, że właściwym trybem ratyfikacji tej umowy jest art. 89 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Umowa została przygotowana w oparciu o postanowienia obowiązującej obecnie umowy z 2006 r., konwencji z Espoo oraz protokołu strategicznego.

W rozdziale 1 umowy jest zawarty i określony zakres stosowania umowy. W rozdziale 2 umowy przedstawiony jest tryb postępowania w odniesieniu do oceny oddziaływania planowanych działalności na środowisko. W rozdziale 3 umowy przedstawiono tryb postępowania w odniesieniu do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektów i programów. Rozdział 4 to przepisy wspólne.

Związanie umową, zgodnie ze stanowiskiem Rady Ministrów, ma nastąpić na drodze ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie.

Mechanizmy, które są zawarte w umowie, a dotyczy to przede wszystkim oceny oddziaływania na środowisko oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, należą do podstawowych instrumentów prawnych ochrony środowiska, będących wyrazem realizacji zasad prewencji i przezorności w procesie inwestycyjnym oraz planistycznym. Wynika z nich obowiązek oszacowania potencjalnych negatywnych skutków realizacji planowanych działań o charakterze inwestycyjnym i strategicznym. Chodzi o skutki dla środowiska, a następnie konieczność zastosowania rozwiązań skutecznie zapobiegających oraz minimalizujących te oddziaływania. Te obie procedury, które są przedstawione w umowie, przeprowadza się dla każdego, co warto podkreślić, planowanego przedsięwzięcia mogącego swoją działalnością oddziaływać na środowisko, które jest albo zamierzeniem budowlanym, albo jakkolwiek inną ingerencją w środowisko, polegającą na przekształceniu lub zmianie sposobu wykorzystania terenu, w tym również na wydobywaniu kopalin.

Szanowni Państwo! Klub parlamentarny Lewicy popiera stanowisko połączonych komisji, komisji zagranicznej, Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Jest za przyjęciem projektu ustawy w sprawie ratyfikacji tej umowy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Andrzej Grzyb, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Grzyb:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Występując w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15, chciałbym powiedzieć, że popieramy projekt ustawy o ratyfikacji umowy między rządem Polski a rządem Republiki Federalnej Niemiec w zakresie ocen oddziaływania na środowisko i strategicznych ocen oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym. Część argumentacji oczywiście przedstawiłem jako poseł sprawozdawca, więc nie będę tego powtarzał, ale chcę wskazać, że mimo że jesteśmy sygnatariuszem konwencji z Espoo, to komitet implementacyjny konwencji z Espoo zaleca zawieranie umów dwustronnych w taki sposób, aby ułatwiało to współpracę państw sąsiedzkich w zakresie oddziaływania i strategicznego oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym. W związku z tym kwestia redukcji kosztów, która była podkreślana ze strony rządu przy wypełnianiu tejże umowy, czy też skrócenie procedury m.in. przez określenie właściwych organów, do których należy się zwrócić, aby uzyskać poszczególne zgody, czy proces koordynacji procedury, np. strategicznych ocen oddziaływania na środowisko po stronie niemieckiej, jak wskazywałem, ten federalny układ nie zawsze to ułatwia, czy też skrócenie procesu inwestycyjnego dla podjętych inwestycji są ważnymi argumentami, które wskazują, że powinniśmy poprzeć ten projekt ustawy, zdając sobie sprawę, że tak naprawdę praktyka wykonywania tej umowy decyduje o sprawności i uzyskanych efektach. Tutaj, chciałbym to podkreślić, liczymy na to, że polski rząd w tych relacjach w pełni będzie wspierał wszystkich inwestorów, zarówno samorządowych, jak i inwestorów, którymi będą przedsiębiorstwa, aby mogli zrealizować oczekiwane interesy i uzyskać oczekiwane zezwolenia w stosownie krótkim czasie i bez zbędnych nakładów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Krystian Kamiński, Konfederacja.

Posel Krystian Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed nami umowa między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Republiki Federalnej Niemiec w zakresie ocen oddziaływania na środowisko i strategicznych ocen oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym. To zdecydowanie najgorsza z tych wszystkich umów, którymi się dzisiaj zajmujemy.

Przejdę do sedna umowy. Inwestycje przygraniczne mogą być potencjalnie torpedowane przez niemiecką społeczność przygraniczną. I my mamy wyrazić na to zgodę? Naprawdę? Niemcy już nie mają w rejonie przygranicznym dalszych potrzeb. To my, stro-

na polska, chcemy, możemy, powinniśmy dokonywać inwestycji. Kopalnia w Turowie, kompleks energetyczny Gubin-Brody. Może on co prawda nie powstać, ale to powinna być nasza, polska, suwerenna decyzja, a nie zależna od innego państwa. Albo chociażby, a może przede wszystkim, dostosowanie Odry do międzynarodowego poziomu drożności, a wiadomo, że Niemcy są temu przeciwni. Czemu chcemy im dać oręż do ręki? Jaki jest cel tej umowy? Pomijam to, że w sprawie Odry powinien być na posiedzeniu komisji przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, a nie dość, że nie było go, to prawdopodobnie dowie się po fakcie, że jest taka umowa.

Naturalnie żadnej analizy strat i potencjalnie utraconych zysków nie ma. W odpowiedzi na moje cztery pytania na ten temat dowiedziałem się, że to umowa między dwoma sąsiadami i nie ma potrzeby analizy zysków i strat. A jednym z głównych argumentów za umową jest, i tutaj cytuję: Republika Federalna Niemiec będzie miała obowiązek tłumaczenia dokumentacji z niemieckiego na polski, a może ona liczyć od kilkuset do nawet kilku tysięcy stron. Jak powiedział pan dyrektor z Ministerstwa Klimatu, jest to duży problem dla nich. Wiedzą państwo co? W tym momencie się załamalem. Jeśli to jest główny powód takiej umowy, to naprawdę mamy problem.

Mamy już dzisiaj czwartą umowę międzynarodową, co do której nie ma dostępnych żadnych analiz dotyczących potencjalnych zysków i prawdopodobnych strat. Czy na serio tak funkcjonuje polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych? Przecież ta umowa z Niemcami nie daje nam żadnych korzyści, a stwarza potencjalnie duże ryzyko. Kto ją wyhandlował i w jakim celu? To chyba pytanie retoryczne.

Jestem tym faktem przerażony i uważam, że tak dłużej być nie może, dlatego apeluję z mównicy sejmowej do prezesa Jarosława Kaczyńskiego, naturalnie jakby był, bądź do premiera Mateusza Morawieckiego, ale którego też naturalnie nie ma, w zależności, który z panów o tym decyduje, aby zdymisjonować pana Jacka Czaputowicza z funkcji ministra spraw zagranicznych (*Oklaski*) i powołać w to miejsce kogokolwiek, kto wie, czym jest polski interes narodowy.

Konfederacja oczywiście będzie głosowała przeciwko. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Do pytań zapisało się dziewięć państw posłów. Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Grzegorz Braun.

Zamykam tym samym listę zgłoszeń do pytań.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Posel Grzegorz Braun:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czy fakt rozciągnięcia nad terytorium Rzeczypospo-

Posel Grzegorz Braun

litej Polskiej, całkiem bezpośrednio, władztwa przez podmioty znajdujące się, z góry to przecież ta umowa przewiduje, poza granicami Rzeczypospolitej nikogo nie niepokoi w Ministerstwie Spraw Zagranicznych? To jest mechanizm tej umowy, że decyzje dotyczące procesów inwestycyjnych, a więc polskiego życia, u siebie, na swoim, będą musiały uzyskać kontrasygnatę ze strony podmiotów niemieckich. Państwo niemieckie przy wszystkich znamionach upadku (*Dzwonek*) jest ciągle całkiem nieźle jeszcze zorganizowane...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oczywiście kwestia ochrony środowiska, naszych zasobów, jest poza jakąkolwiek dyskusją i racjonalne przepisy, racjonalne umowy na pewno pozwolą ochronić to środowisko dla przyszłych pokoleń, ale mam zasadnicze pytania.

Po pierwsze, w kwestii uwzględniania stanowiska strony społecznej. Oczywiście umowa przewiduje taką możliwość, natomiast na jakiej zasadzie będą w praktyce uwzględniane słuszne interesy strony społecznej, podkreślam, słuszne, bo są też te, które mają na celu wyłącznie, z różnych pobudek, blokowanie inwestycji. W jaki sposób, zwłaszcza w kontekście inwestycji prowadzonych przez polskie przedsiębiorstwa, będzie realizowany postulat, aby te rzeczywiście słuszne były brane pod uwagę, a te blokujące – nie?

Druga rzecz. Polski rząd jest jednym z tych rządów w Europie, które najbardziej nie ufają polskim przedsiębiorcom. (*Dzwonek*) W jaki sposób podniesie to poziom zaufania, bo już na wstępie polskie firmy w stosunku do firm naszych partnerów będą...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Marek Krzakała, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Marek Krzakała:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W tej Izbie panuje powszechna zgoda czy prawie po-

wszechna zgoda, że ta umowa jest ważna, potrzebna i konieczna. Tak na marginesie, jeżeli pan poseł wysłucha, nawet brak tej umowy nie zwolni nas z przestrzegania prawa zgodnie z tą konwencją z Espoo.

Zakładając, że ta umowa w większości uzyska akceptację tej Izby, chciałbym zapytać pana ministra o podpisanie tego typu umowy z innymi krajami. W uzasadnieniu jest informacja, że podpisaliśmy już taką umowę z Republiką Litewską, natomiast mam pytanie np. o Czechy, Słowację czy też Ukrainę. Czy nie warto by było takich szczegółowych rozwiązań wprowadzić również w przypadku przynajmniej tych trzech krajów? Jeżeli ma pan taką wiedzę, czy może takie umowy są w przygotowaniu, to bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Piotr Borys, Koalicja Obywatelska.

Nie ma pana posła.

Pani poseł Joanna Fabisiak, klub Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Joanna Fabisiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym zadać pytanie dotyczące art. 5. Jest sprawa wyrażania zgody przez drugą stronę na realizację inwestycji. Chodzi o stanowisko strony narażonej, czyli tej, która ewentualnie w jakiś sposób ponosi konsekwencje inwestycji. Jaki jest tryb odwoławczy? Jeśli strona się nie zgadza, a jednocześnie ktoś musi rozstrzygać, czy jest to tylko głos opiniodawczy, czy ma to inny charakter? To rzecz pierwsza.

We wstępnej części, w tzw. omówieniu, jest mowa o tym, że umowa dotyczy zarówno inwestorów, jak i osób fizycznych. Jak należy rozumieć ten zapis? Czy tak, że osoby fizyczne, tzw. small business, jeśli będą chciały wykonywać jakąkolwiek inwestycję w najmniejszym zakresie, również będą musiały zasięgać opinii strony przeciwnej? (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Stanisław Żuk, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Stanisław Żuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Co do samej umowy nie mam uwag. Uważam, że jest ona bardzo przyzwoicie skonstruowana i rozstrzyga wiele spraw w przypadku inwestorów, które do tej pory nie były jasno sprecyzowane.

Posel Stanisław Żuk

Chciałbym się odnieść do tego, że strona niemiecka dla swoich inwestorów, poruszał to mój kolega, ma zupełnie inne podejście niż nasza strona. Mianowicie jest tak, że jeżeli rząd danego landu czy rząd Republiki Federalnej Niemiec uzna, że przedsięwzięcie jest potrzebne, to prowadzi tego inwestora za rękę po wszystkich instytucjach. Natomiast u nas inwestor jest często traktowany raczej jak intruz, jest bardzo dużo niepotrzebnych utrudnień.

W związku z tym, że czas mi się kończy, zadaję pytania: Kiedy w postępowaniach środowiskowych urzędy administracji publicznej, m.in. regionalne dyrekcje ochrony środowiska (*Dzwonek*), marszałek województwa, zaczną traktować inwestora jak partnera, któremu należy pomóc, a nie mnożyć utrudnienia?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Posel Stanisław Żuk:

Dlaczego wszystkie niezbędne dokumenty do przeprowadzenia środowiskowego...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

...odpowiedzi na pytania, tłumaczenia, wszystko...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

(*Posel Stanisław Żuk*: Szkoda, że nie dał mi pan skończyć, panie marszałku.)

Pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic, klub Lewicy.

Posel Anita Kucharska-Dziedzic:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o udział strony społecznej w tworzeniu ocen oddziaływania na środowisko, jestem pełna obaw, jak on będzie zagwarantowany i jaki będzie rzeczywistość, zważywszy na doświadczenia z poprzedniej kadencji i to, jak ograniczaliście państwo w ramach ustawy zwanej lex inwestor wpływ organizacji i obywateli na udział w podejmowaniu decyzji środowiskowych.

Mam też drugie pytanie, zasadnicze pytanie dotyczące już funkcjonujących inwestycji, np. po stronie niemieckiej, które mają niewątpliwie negatywny wpływ na sytuację środowiskową w Polsce. W województwie lubuskim obniża się poziom wód gruntowych, dramatycznie obniżają się tafle jezior. Chciałabym wiedzieć, jaki wpływ mają na to istniejące kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego po stronie niemieckiej. Czy rząd polski przewiduje jakiekolwiek zwrócenie się o odszkodowania (*Dzwonek*) za ten negatywny wpływ na polskie środowisko? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Dariusz Wieczorek, klub Lewicy.

Posel Dariusz Wieczorek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Niewątpliwie ta umowa jest bardzo istotna z punktu widzenia naszego udziału w wielkiej Unii Europejskiej, ale również z punktu widzenia ochrony środowiska. Co do tego nie ma żadnej wątpliwości.

Moje pytanie jest następujące. Jestem ze Szczecina, w związku z czym rzeka Odra i program odrzański są dla mnie bardzo istotne. Moje pytanie dotyczy tego, czy w ramach tej umowy były analizowane dotychczasowe działania, jeżeli chodzi o przygotowanie tego projektu. Jak ta umowa wpłynie na dalsze inwestycje, które są, jeżeli chodzi o Odrzańską Drogię Wodną, planowane do roku 2030? Przecież to jest kwota ok. 30 mld zł, zgodnie z planami rządowymi.

I rzecz druga: Czy projekt tej umowy był wcześniej konsultowany również z samorządami (*Dzwonek*), zarówno samorządami gminnymi, jak i samorządami wojewódzkimi? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Dyduch, klub Lewica.

Posel Marek Dyduch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z naszych doświadczeń wynika, że relacje z Niemcami są różne, są różne sytuacje. Najpierw Niemcy nas pouczali, że nie powinniśmy inwestować w województwie zachodniopomorskim na przygraniczu, bo tam są walory ekologiczne. Później były różne przepychanki w Worku Turowskim ze względu na nasze kopalnie i elektrownie. Nie możemy się porozumieć w kontekście wspólnych inwestycji dotyczących udrożnienia Odry. Z kolei pył z Zagłębia Ruhry wyniszczył nam lasy izerskie w Kotlinie Jeleniogórskiej.

Jest pytanie. Czy ta umowa pozwoli na rozwiązywanie wspólnych problemów, czy to jest tylko zapis, czy daje nam to szansę – o czym mówił mój przedmówca – na wspólne inwestycje, czy daje nam to szansę na zdynamizowanie inwestycji indywidualnych, gospodarczych, by pokonać pewne bariery wspólnych działań, żeby ułatwić to działanie? (*Dzwonek*) Czy ta umowa to czyni? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Teraz głos ma minister środowiska pan Michał Woś. Bardzo proszę.

Minister Środowiska Michał Woś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozpocznę od tego, że nastąpiło bardzo głębokie niezrozumienie, czym jest ta umowa. Być może powinniśmy wykonać więcej pracy w czasie prac komisji. Jest to niezrozumienie ze strony jednego koła, ale też w pytaniach przejawiał się brak pewnego zrozumienia. Otóż ta umowa nie wprowadza do polskiego porządku prawnego z perspektywy meritum nic nowego. Wszystko, co w tej umowie jest zawarte pod względem oddziaływań na środowisko, procedur po polskiej stronie, wszystkie czynności faktyczne do wykonania pozostają takie, jakie są. Ta umowa odnosi się do naszej współpracy w ramach postępowania transgranicznego, które już istnieje, do naszej współpracy w tym konkretnym przypadku ze stroną niemiecką i wprost obniża koszty, wprost przyspiesza procedury, czyli zobowiązuje stronę niemiecką do stosowania pewnych terminów, których dotychczas strona niemiecka nie stosowała.

Natomiast jeżeli chodzi o kilka konkretnych pytań, o współpracę z innymi państwami, to my jesteśmy w trakcie negocjacji umów ze Słowacją i z Białorusią. Proponowaliśmy tożsamą, podobną umowę stronie czeskiej. Tam nasza propozycja nie znajduje dużego oddźwięku. Z innymi państwami nie prowadzimy takich rozmów, ale wystąpimy też z taką propozycją. Co do strony społecznej i przedsiębiorców, to, raz jeszcze, z perspektywy strony społecznej, przedsiębiorców ta umowa jest korzystna, bo przyspiesza działania po stronie niemieckiej. Po stronie polskiej procedury są dochowywane i jest bardzo życzliwe podejście w tych trudnych sprawach. Bardzo dziękuję za to szerokie poparcie dla tej ważnej umowy. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.
Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Informacja Rządu w sprawie sytuacji na rynku kredytowym w związku ze skutkami pandemii COVID-19.

Poproszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Piotra Nowaka o przedstawienie informacji.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! W dniu 4 maja br. Narodowy Bank Polski opublikował kwartalną informację pt.: Sytuacja na rynku kredytowym – wyniki ankiety do przewodniczących komitetów kredytowych. W materiale omówione zostały zmiany w polityce kredytowej banków i popycie

na kredyt, które zostały zaobserwowane w I kwartale 2020 r., oraz przewidywania banków na II kwartał br. Informacja została przygotowana na podstawie ankiety, którą w pierwszej połowie kwietnia br. wypełniły 24 banki, które mają łączny udział na rynku kredytowym wynoszący 87%.

Zgodnie z powyższą publikacją Narodowego Banku Polskiego ankietowane banki już w I kwartale dokonały zaostrzenia polityki kredytowej we wszystkich segmentach rynku w związku ze skutkami pandemii COVID-19 dla aktywności gospodarczej. Należy również wskazać, iż w przypadku kredytów dla przedsiębiorstw skala zacieśnienia polityki kredytowej była największa od połowy 2009 r. Jednocześnie, jak wynika z przedmiotowej ankiety, większość banków zaoferowała obecnym kredytobiorcom czasowe zawieszenie spłat rat kredytów, tzw. wakacje kredytowe. Warto wskazać, iż w publikacji Narodowego Banku Polskiego wskazano, iż ze względu na wysoką niepewność co do gospodarczych skutków epidemii COVID-19 odpowiedzi banków dotyczące przewidywań na II kwartał 2020 r. należy traktować z dużą ostrożnością. W szczególności przewidywania banków wyrażone w momencie wypełniania ankiety mogą nie uwzględniać istotnych wydarzeń, w tym w szczególności w zakresie działań instytucji publicznych, które miały miejsce w późniejszym okresie. A więc rynek kredytowy działał tak jak każdy rynek, musi być stroną podażową, w tym wypadku są to instytucje bankowe, które udzielają kredytów, oraz strona popytowa, czyli konsumenci oraz przedsiębiorstwa, które szukają tego kredytu.

Przy tak dużej niepewności gospodarczej – jest to określane jako największy kryzys od tzw. wielkiego kryzysu – zachowanie banków, czyli strony podażowej na rynku, jest racjonalne, ponieważ nadrzędnym interesem banków jest ochrona oszczędności, które są im powierzone. A więc banki zrobiły troszeczkę krok do tyłu. Z drugiej strony mamy osoby czy podmioty gospodarcze, które biorą kredyty. Ze względu na tak dużą niepewność również jest to racjonalne zachowanie, gdzie firmy przestają inwestować czy zmniejszają inwestycje bądź konsumenci zmniejszają konsumpcję, ponieważ niewiadoma jest sytuacja gospodarcza, więc też banki zrobiły krok do tyłu na tym rynku. I powstała pewna luka. Jest to miejsce dla działań instytucji państwowych.

Jeśli chodzi o stronę podażową, to należy wskazać, że rząd podjął wiele działań w celu stymulowania akcji kredytowej dla przedsiębiorstw. Zgodnie z rekomendacją Komitetu Stabilności Finansowej minister finansów uchylił w dniu 18 marca br. rozporządzenie z 1 września 2017 r. w sprawie bufora ryzyka systemowego, co skutkuje zniesieniem tego bufora dla banków. Jest to zmniejszenie bufora z 3% do 0%, zmniejszenie wymogów kapitałowych mniej więcej o ok. 30 mld zł, co skutkuje miejscem na dodatkową akcję kredytową w wysokości ok. 40 mld zł.

W zakresie wprowadzania instrumentów umożliwiających finansowanie przedsiębiorstw warto wskazać, że minister finansów zmienił rozporządzenie dotyczące programu de minimis, które pozwala udzie-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Piotr Nowak**

łać gwarancji do 80% kredytów. Jest to zwiększenie z 60% do 80%. Kwota gwarancji przewidzianych na 2020 r. to 20 mld, co da możliwość dodatkowych kredytów w kwocie ok. 25 mld zł. Ponadto powstał Fundusz Gwarancji Płynnościowych w Banku Gospodarstwa Krajowego. Kwota gwarancji, jeżeli chodzi o fundusz płynnościowy, jest to 100 mld zł, czyli będzie można udzielić dodatkowego kredytu o wartości 125 mld zł.

Dodatkowo nowelizowano ustawę o systemie instytucji rozwoju, która rozszerzyła działalność polskiego funduszu rozwojowego. Polski Fundusz Rozwoju przygotował tarczę dla mikrofirm, które zatrudniają od jednego do dziewięciu pracowników. Ta tarcza obejmuje finansowanie w wysokości 25 mld zł. Ponadto tarcza dla małych i średnich przedsiębiorstw oznacza dodatkowy kredyt, w dużej mierze bezzwrotny, na kwotę 50 mld zł. Ponadto, jeśli chodzi o tarczę dla dużych przedsiębiorstw, to mówimy tu o środkach w wysokości 25 mld zł.

Ponadto cały czas mówimy o tzw. stronie podażowej, czyli o tym, żeby kredyt był dostępny na rynku, i oprócz rządu, również inna instytucja, czyli Narodowy Bank Polski, podjęła tu pewne działania. W marcu i kwietniu bank obniżył referencyjną stopę procentową do 0,5 punktu procentowego, czyli kredyt i pieniądze na rynku międzybankowym stały się dużo tańsze (*Dzwonek*), obniżył stopę rezerwy obowiązkowej z 3,5% do 0,5%, co da 40 mld dodatkowych środków, płynności, na kredyty, a także podwyższył oprocentowanie środków utrzymywanych w formie rezerwy obowiązkowej do poziomu stopy referencyjnej. Tu mówimy, że działania instytucji państwowych zapewniających stronę podażową, czyli dostępność kredytów w potężnej skali, zostały wykonane.

Teraz powiedzmy o stronie popytowej, ponieważ również jest strona popytowa.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie ministrze, wyczerpał pan czas.
(*Posel Sławomir Nitras: I mówił nie na temat.*)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Piotr Nowak:**

Wprowadzono również szereg rozwiązań o charakterze podatkowym. Już żeby nie przedłużać, przypomnę tylko najważniejsze: zwolnienie ze składek ZUS na 3 miesiące dla mikrofirm i samozatrudnionych, zwolnienie z połowy składek ZUS na 3 miesiące, świadczenia postojowe w kwocie ok. 2 tys. zł, dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników, zasiłek dla rolników, zasiłek opiekuńczy. To powoduje, że sytuacja osób zainteresowanych kredytem jest dużo lepsza. Aby podkreślić wszystkie te działania, chciałbym podać kilka liczb pokazujących, że portfel kredytów dla przedsiębiorstw na koniec 2019 r. jest to

383 mld zł w sektorze bankowym. Proszę zauważyć, że wszystkie działania BGK i PFR pozwalają na udzielenie kredytów, w dużej mierze również bezzwrotnych, na kwotę 250 mld zł, czyli przy skali wynoszącej 383 mld kredytów w portfelach bankowych dodatkowe wsparcie jest równe 250 mld zł.

(*Posel Sławomir Nitras: Nie na temat, panie ministrze.*)

A więc działania rządu pozwoliły, aby ta luka, która powstała przez obecną sytuację, została wypełniona z nadmiarem. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Henryk Kowalczyk, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Henryk Kowalczyk:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Sytuacja, w której się znaleźliśmy, jest oczywiście dla banków trudniejsza niż przeciętnie. Przede wszystkim wynika to z tego, że paradoksalnie jest mniejsze zapotrzebowanie na kredyty, a „paradoksalnie” mówię z tego powodu, że ta część popytuwa jest zaspokajana, i to w znacznej części, przez programy rządowe, programy osłonowe.

Tutaj na szczególną uwagę zasługuje właśnie ten program tarczy finansowej realizowany przez Państwowy Fundusz Rozwoju. To jest ten program, z którego korzystają w tej chwili przedsiębiorcy, bardzo atrakcyjny, bardzo sprawnie wdrażany, program o wartości łącznie 100 mld zł: 75 mld zł – dla przedsiębiorstw mniejszych, czyli do 250 pracowników, 25 mld zł – dla przedsiębiorstw dużych. I oczywiście ten program powoduje, że jednak zmniejsza się popyt na kredyty bankowe. Stąd m.in. według wyników i opracowania ankiety, którą przeprowadził Narodowy Bank Polski wśród banków, to faktycznie przewidywania są takie, że banki spodziewają się zmniejszenia swoich zysków, według szacunków nawet o połowę, natomiast nadal, co najważniejsze, są to bardzo istotne zyski, które przekładają się na bezpieczeństwo sektora bankowego, czyli sektor bankowy absolutnie nie jest zagrożony. To zabezpieczenie sektora bankowego jest możliwe m.in. dzięki programowi kredytowemu Narodowego Banku Polskiego i Państwowego Funduszu Rozwoju. Tak więc widać bardzo wyraźnie, że zarówno transfery środków finansowych z Państwowego Funduszu Rozwoju dla firm, jak i działania, które rozluźniają z jednej strony kwestię gwarancji, z drugiej strony kwestię odsetek... Z trzeciej strony zwiększono oprocentowanie rezerw obowiązkowych, zmniejszono te rezerwy obowiązkowe. Tak więc to są te działania, które wychodzą naprzeciwko oczekiwaniom sektora bankowego.

Posel Henryk Kowalczyk

Jest oczywiste, że tutaj sprzeczność interesów pomiędzy przedsiębiorcami i sektorem bankowym jest naturalna. Sektor bankowy chciałby kredytów udzielać jak najwięcej i jak najdrożej, bo z tego wynikają jego zyski. Sektor przedsiębiorstw, czyli strona popytowa, chciałby jak najłatwiejszego i jak najtańszego dostępu do kredytów. Stąd te działania, które podjął rząd, powodując, że jest zapotrzebowanie na kredyty mimo bardzo trudnego okresu, także pod względem gospodarczym.

(Posel Sławomir Nitras: Dzięki rządowi jest zapotrzebowanie na kredyty.)

Oczywiście jest ono mniejsze, ale – podkreślam jeszcze raz – bezpieczeństwo sektora bankowego jest tutaj zapewnione.

Tutaj rzeczywiście warto wspomnieć i pochwalić działania Ministerstwa Finansów, które zmienia rozporządzenia dotyczące udzielania przez BGK pomocy de minimis w formie gwarancji. To jest niezwykle istotne dla banków.

Sądzę, że obecnie, po I kwartale, jeśli weźmiemy pod uwagę to, co w tej chwili jest realizowane, szczególnie zauważalna jest bardzo duża sprawność udzielania pożyczek przez Państwowy Fundusz Rozwoju, która to sprawność, myślę, jest w skali niespotykanej. Wiele miliardów dziennie wypływa do przedsiębiorców w postaci pożyczek w części umarzalnych – podkreślam jeszcze raz – obłożonych warunkiem utrzymania miejsc pracy. To jest bardzo cenne, to jest ta prawdziwa i realna troska o miejsca pracy.

Te pożyczki udzielane są w ciągu 24 godzin. Myślę, że to jest niezwykle istotne. Spotykam się z wieloma przedsiębiorcami...

(Posel Sławomir Nitras: Wszystko będziemy państwowe robić.)

...którzy składają wnioski i w ciągu 24 godzin mają pieniądze na koncie.

(Posel Sławomir Nitras: Odmowa, odmowa.)

To oczywiście można obśmiewać, natomiast myślę, że dzięki temu, że rząd tak sprawnie działa, miejsca pracy są utrzymane (*Dzwonek*), sektor przedsiębiorstw bezpieczny...

(Posel Sławomir Nitras: I wszyscy żyli długo i szczęśliwie.)

...ale bezpieczny też jest sektor bankowy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle.

Teraz głos ma pani poseł Izabela Leszczyna, klub Koalicji Obywatelskiej.

(Posel Izabela Leszczyna: Panie marszałku, prosimy pół minuty dłużej, bo pan minister...)

Ale pan minister ma specjalne uprawnienia.

Posel Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pan minister nie rozumie, że my przeczytaliśmy raport NBP. Pan przewodniczący Kowalczyk nie rozumie, że my nie martwimy się o banki, my martwimy się o przedsiębiorstwa i pracowników, panie przewodniczący. (*Oklaski*) Obaj panowie nie rozumieją, że tarcza finansowa, która miała być lekiem na całe zło, może okazać się gwoździem do trumny polskiej gospodarki, a na pewno znaczącej jej części. Zaraz wyjaśnię dlaczego.

(Posel Henryk Kowalczyk: Bzdury pani mówi.)

Otóż prezes Narodowego Banku Polskiego i premier Morawiecki z wielkim samozadowoleniem opowiadają o nieprzebranych ilościach gotówki. A jakie są fakty? Ano fakty są, panie przewodniczący i panie ministrze, takie – i to pan minister powinien nam powiedzieć, czytając raport – że szefowie komitetów kredytowych i prezesi największych państwowych banków, tych, które miały być dobre dla klientów, dobre, bo polskie, mówią: koniec z akcją kredytową. Małe i średnie firmy są w ogóle bez szans na kredyt, bo wobec nich zaostrzono warunki kredytowe w sposób zupełnie szczególny. A jak firma jest już dotknięta kryzysem i skutkami pandemii, to w ogóle znajduje się na czarnej liście banku, nie dostanie żadnego kredytu.

Trzeba by zapytać, dlaczego banki tak robią i właśnie z czego będą żyły. Przecież banki żyją z kredytów. Ano były kolega od miski ryżu, premier Morawiecki, zapewnił swoim kolegom prezesom i bankom zarobek. W jaki sposób? Skoro PFR w ciągu kilku tygodni wyemituje 100 mld zł obligacji, to banki chętnie kupią sobie te obligacje.

(Posel Sławomir Nitras: Ściągnęliście z nich pieniądze.)

To znaczy, że PFR wypchnie zupełnie kredyty dla firm, które powinny finansować dzisiaj przedsiębiorstwa, i zagospodaruje całą płynność, czyli 70 mld zł.

(Posel Sławomir Nitras: I odda kolegom.)

Jaka jest konkluzja? PiS upartyjnił nawet politykę kredytową. Wydawało się to niemożliwe. Upartyjniliście politykę kredytową, bo PFR z BGK dzisiaj stanowią taki państwowy monobank, który zgarnął całą płynność sektora. Dzisiaj to polityczni nominaci PiS-u decydują, komu dadzą kredyt, a komu go nie dadzą.

(Posel Sławomir Nitras: Państwowym firmom.)

A skoro PFR mówi, że 30% firm nie dostaje tej pomocy, to znaczy, że skazaliście 30% firm na bankructwo, bo one nigdzie więcej nie dostaną kredytu. A jaka firma nie dostaje kredytu? Nawet taka, która ma zaległość w ZUS-ie 27,30 zł.

(*Głos z sali*: Skandal!)

Firmy bardzo wam dziękują. (*Oklaski*)

(Posel Henryk Kowalczyk: Dziękują firmy.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Sławomir Nitras, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Sławomir Nitras:

Szanowni Państwo! Jestem po prostu zszokowany.

Panie Ministrze! Opowiada nam pan o jakichś raportach z 2019 r. Ma pan raport NBP sprzed 2 dni, który mówi, że akcja kredytowa jest wstrzymana, że nikt, kto skorzystał z tarczy, nie dostanie w Polsce kredytu. A pan Kowalczyk, wierny uczeń pana Morawieckiego – wy do banków się nadajecie do pracy – przychodzi i mówi, że banki są w trudnej sytuacji.

Banki dostały płynność, daliście im wszystko, a człowiek, który dzisiaj ma zamknięty zakład fryzjerski, zamknięty teatr, zamknięty sklep, zamknięte, nie wiem, swoje miejsce pracy, nie dostanie kredytu, bo tu jest napisane, że żaden bank mu nie udzieli kredytu. Co zrobiliście dla tych ludzi? Jak doprowadziliście do sytuacji, w której polska gospodarka jest w kryzysie, a polscy przedsiębiorcy w kryzysie nie są w stanie dostać kredytu? I kto to pisze? Narodowy Bank Polski. A pan tu wychodzi i mówi, że się pan o banki martwi. Wy się musicie zastanowić, kogo wy tu reprezentujecie. Kim jest pan Morawiecki, to my wiemy. To, że myśli tylko o bankach, to wiemy. Ale cały rząd pokazuje nam raporty z 2019 r. i mówi, że jest dobrze.

Czy pan zauważył, że jest koronawirus w Polsce, i nie od 2019 r., tylko od lutego, i że coś się zmieniło? Pana instytucje to piszą. To jest absolutny skandal. Mamy do czynienia z sytuacją, w której podwyższenie wkładów własnych w kredytach hipotecznych do 40% przez państwowe banki powoduje, że ci wszyscy, którzy dzisiaj starają się o kredyt mieszkaniowy, którzy składają wnioski, podpisują umowy z deweloperami, po prostu tych kredytów nie dostaną. A pan nam opowiada o raportach z 2019 r., pan się martwi o banki.

A ja pana zapytam, co pan powie dwudziestoparoletnim ludziom, którzy są w trakcie procedury kredytowej, bo chcą dostać kredyt hipoteczny. Zapytam pana, co się stanie z całą branżą, co się stanie z wszystkimi pracownikami budowlanymi, którzy stracą pracę, bo nikt nie będzie mógł kredytować zakupu mieszkań. Chyba że pan i pana koledzy z PiS-u zarabiacie tyle, że możecie sobie kupować mieszkania z 40-procentowym wkładem własnym. Zna pan młodych ludzi, którzy mają 200 tys. zł na wkład własny? Zna pan kogoś takiego? Bo jak ja zaczynałem pracę, to takich pieniędzy nie miałem. Moje dzieci na dzień dobry takich pieniędzy mieć nie będą. Niech się pan przestanie martwić o banki. *(Dzwonek)* Kogo wy reprezentujecie? Banksterami jesteście? *(Oklaski)*

(Poseł Henryk Kowalczyk: Większych głupot nie słyszałem.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Dariusz Wieczorek, klub Lewicy.

Poseł Dariusz Wieczorek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Koleżanki i Koledzy! Posłanki i Posłowie! Pewnie mamy podobne odczucia, bo jak słuchałem pana ministra i przedstawiciela PiS-u, to miałem wrażenie, że żyjemy w dwóch różnych światach. Rzeczywiście w ani jednym waszym słowie nie było dyskusji i nie było powiedziane, co jeżeli chodzi o obywateli, co jeżeli chodzi o przedsiębiorców.

Cały czas pan minister mówił o tym, że podjęto działania dotyczące tego, żeby nadrzędny cel banków był zrealizowany, a więc chodzi o zyski i funkcjonowanie, żeby zmniejszać bufor decyzją ministra i żeby się pojawiło dodatkowe 40 mld na rynku, żeby można było brać kredyty. Ale jak to się ma do rzeczywistości? Mam wrażenie, że rzeczywiście nie czytaliście, panowie, tego, co jest w tym sprawozdaniu Narodowego Banku Polskiego, bo jeżeli ankietowane banki już w I kwartale dokonały zaostrzenia polityki kredytowej, to po co nam taka informacja, że na rynku można brać dodatkowe 40 mld kredytów, skoro nikt nie będzie mógł tego kredytu brać, bo zaostrzono, mówiąc krótko, politykę kredytową. To zaostrzenie polityki kredytowej ma być kontynuowane w II kwartale – i tak jest też w tych rekomendacjach. W związku z tym oczekiwałbym od polskiego rządu, żeby powiedział, co w tej sytuacji planuje zrobić.

Zwracam uwagę również na to, co jest tam wpisane. Kredyty dla przedsiębiorstw – w II kwartale będą bardzo silnie i bardzo mocno warunki tych kredytów zaostrzone. W związku z tym dzisiaj rodzi się takie pytanie. Z jednej strony przecież chyba wiecie, że jest koronawirus, mamy gigantyczny kryzys gospodarczy i przed nami bardzo poważne problemy. Jaka jest recepta na kryzys gospodarczy? Recepta na kryzys gospodarczy to są inwestycje, to jest zwiększenie konsumpcji, to są rzeczy, które powodują, że gospodarka zaczyna się nakręcać, zaczyna się odradzać. Jeżeli nie będzie zasilania kredytowego, jeżeli będzie taka polityka, jaką prowadzicie, to nic z tego nie będzie.

Jest takie pytanie: Co dzisiaj powiecie przedsiębiorcom? Zaostrzamy politykę kredytową. A wiecie panowie i państwo, co dzisiaj jest dla przedsiębiorców najważniejsze? Właśnie to, żeby im bank nie wypowiedział umowy, nie wstrzymał tej umowy, nie zaostrzał warunków, że muszą jakieś dodatkowe rzeczy robić, bo dzisiaj po prostu potrzebują gotówki na bieżące inwestycje.

Dzisiaj chcecie zaostrzyć kredyty, jeżeli chodzi o kredyty chociażby hipoteczne i mieszkaniowe. To mam takie pytanie: Co na to cały sektor budownictwa w Polsce? Jaki tutaj jest sens i logika? W takiej sytuacji, w jakiej dzisiaj jesteśmy, jeżeli Polacy przy tej panice rzeczywiście pobierali pieniądze z banków, bo się bali, jeżeli dzisiaj mają jakieś plany inwestycyjne, to raczej powinno się im ułatwiać, dawać możliwość, aby ten kredyt można było wziąć po to, żeby to mieszkanie ten młody człowiek, o którym pan poseł Nitras mówił, mógł kupić, a nie wręcz utrudniać. Bo rzeczywi-

Posel Dariusz Wieczorek

ście dzisiaj te banki mówią: Okej. Wkład własny na mieszkanie to już nie 10%, to już 30–40%. Możecie mi, panowie, powiedzieć, kto ma dzisiaj w gotówce 30–40%, żeby wpłacić jako wkład własny i później brać do tego kredyt? Przecież to jest kompletne odwrócenie sytuacji.

Kolejna rzecz to generalnie kwestia dotycząca oprócz przedsiębiorców i tych kredytów, które są dla nich tak bardzo istotne, w ogóle funkcjonowania całej administracji publicznej w Polsce. Nic nie powiedzieliście, chociażby o tym, jak wygląda sytuacja samorządów, bo przecież w tym całym pomysle również powinien się znaleźć pomysł, co zrobić, jeżeli chodzi o budżety samorządów, które dzisiaj nie mają wpływu z PIT-u, z CIT-u. Nic w tych tarczach do tej pory się nie znalazło, wy ani słowem nie mówicie o tym. Być może rzeczywiście warto, żeby polski rząd, mówiąc krótko, poręczał takie kredyty na funkcjonowanie samorządów, tych, które dzisiaj po prostu mają problem w związku z epidemią. Nic na ten temat w ogóle nie powiedzieliście.

Ja naprawdę jestem w wielkim szoku, bo cała ta dyskusja to jest tylko i wyłącznie ochrona interesów banków, a nie ochrona interesów Polaków (*Dzwonek*), polskich przedsiębiorstw i całego społeczeństwa. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Jacek Protasiewicz, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przyzwyczajiliście państwo nas i Polaków do pustosłowa. Papier wszystko przyjmie. Każde słowo może być wypowiedziane. Odpowiedzialności za wypowiedziane nieprawdziwe słowa nie ponosi nikt. Dlatego myślę, że zacznę od dwóch wypowiedzi, które zresztą znajdują się na oficjalnej stronie prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawiciela waszego obozu, o którego reelekcję tak bardzo się staracie, również metodami pozaprawnymi.

Co mówił o sytuacji polskich przedsiębiorstw, co mówił o swoim własnym zaangażowaniu w pomoc tym polskim przedsiębiorcom zagrożonym okolicznościami, jakie wywołał stan epidemii czy najpierw zagrożenia epidemicznego w Polsce, czyli ograniczenia ich działalności gospodarczej przez władze państwowe w relacjach z bankami? Otóż 12 marca, czyli w dniu, w którym epidemia rozpędyła się w Polsce, w dniu, w którym zmarła pierwsza ofiara koronawirusa w Polsce, pan prezydent Duda spotkał się

w Pałacu Prezydenckim ze Związkiem Banków Polskich oraz przedstawicielami rządu, Ministerstwa Finansów i Narodowego Banku Polskiego. Jak mówię, raz jeszcze sięgnąłem po zapis ze strony prezydenckiej. Wówczas prezydent składał następującą deklarację: Przede wszystkim chodzi o sytuację kredytobiorców – wszystkich, którzy mają dziś kredyty, spłacają je. Mówimy zarówno o osobach fizycznych, jak i o przedsiębiorcach oraz firmach. W związku z tym mówimy o kredytach hipotecznych, mieszkaniowych, a także o kredytach, które są przeliczane na waluty obce. Zwróciłem się z prośbą do wspomnianych instytucji sektora bankowego. Trzeba tworzyć takie warunki, aby można było zawiesić spłacanie kredytu na okres co najmniej kilku miesięcy, tak by każdy, kto jest w potrzebie, kto jest w takiej sytuacji, że spłacanie kredytu jest dla niego problemem, mógł się zwrócić do swojej instytucji bankowej, do swojego banku, kredytodawcy o to, by bez konsekwencji przez kilka miesięcy nie spłacać kredytu i żeby była to forma bardzo łatwa. Niekoniecznie chodzi o skomplikowane formularze, o których mówił pan prezydent, ale o Internet albo uproszczoną procedurę.

6 tygodni później, 1 maja, pan prezydent raczył wygłosić swoje wystąpienie programowe na tzw. konwencji programowej. Co wówczas miał do powiedzenia przedsiębiorcom oraz osobom fizycznym, kredytobiorcom? Mówił tak: Patrzenie, jak was traktują – mimo że sektor bankowy, jak zauważył, ma dzisiaj w Polsce dobre wyniki – porównujcie państwo, jak zachowuje się ten bank czy inny bank. Zapytajcie swoich przyjaciół i znajomych. Może warto powiedzieć w banku: Dziękuję bardzo, przenoszę mój rachunek do innego. Nie jestem dalej zainteresowany tym, żeby mieć u państwa swoje pieniądze. Owszem, co muszę, będę u państwa trzymał, wiem, że mam u państwa kredyt, ale tego, czego nie muszę, nie będę od dzisiaj utrzymywał u państwa i nie będziecie zarabiali na mojej pracy i pieniądzach, bo nie jesteście tego godni, bo nie macie honoru i zostawiliście mnie na lodzie w trudnej sytuacji.

Tak, znamy te rady: weź kredyt w innym banku, radź sobie sam. Taka jest dokładnie wasza odpowiedzialność i troska o polskich przedsiębiorców, którzy nie potrzebują pięknych słów, nie potrzebują dobrych rad, takich, jakie wygłasza wasz prezydent, ale potrzebują bardzo konkretnej pomocy, i nie tylko w postaci tanich kredytów z Banku Gospodarstwa Krajowego, ale również w postaci zobowiązania, a jak trzeba, to zmuszenia banków komercyjnych, w tym również banków państwowych, do tego, ażeby spłaty rat kredytów, rat zarówno kapitałowych, jak i odsetkowych, zostały na czas trwania stanu epidemicznego, co najmniej na ten czas, tego prawdziwego kryzysu, zamrożone.

To jest operacja neutralna dla budżetu państwa. Nie wymaga ani złotych, ani grosza od pana premiera ani od waszego rządu. To jest nawet sytuacja w miarę neutralna dla banków, bo one przenoszą skapita-

Posel Jacek Protasiewicz

lizowanie swojego zysku o kilka miesięcy, ale to jest sprawa zasadnicza dla polskich przedsiębiorców i polskich firm. Kiedy są one pozbawione wsparcia kapitałowego, zostawione same z trudnością w spłacaniu kredytów, niesie to w sobie ryzyko zarówno masowego zwalniania pracowników, jak i bankructwa. Często są to firmy budowane od zera.

Jak dzisiaj mówicie o tym, że trzeba chronić polski kapitał przed przejęciami z zagranicy, to właśnie tą działalnością, tym brakiem pomocy wystawiacie je na największe ryzyko bycia przejętymi (*Dzwonek*) przez firmy, które korzystają w innych krajach, również europejskich, z ogromnego wsparcia...

(*Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy włączonym mikrofonie, oklaski*)

(*Posel Grzegorz Braun: Tak jest.*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krzysztof Bosak, koło Konfederacji.

Posel Krzysztof Bosak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Rząd nam przedstawił informację o sytuacji banków. A czego nam rząd nie przedstawił? Nie przedstawił nam zapowiedanej przez wicepremiera Emilewicz, której nie ma zresztą na sali, ustawy o wakacjach kredytowych. Przypomnijmy: byłem pierwszym posłem, który tutaj w trakcie nocno-porannych obrad nad tarczą antykrzysową wypominał premierowi Morawieckiemu, byłemu prezesowi banków i człowiekowi wywodzącemu się z sektora bankowego, który jako bankowiec przez wiele lat doradzał premierowi Tuskiemu, a dopiero później zadał się z Jarosławem Kaczyńskim i został nominowany na ministra finansów, później na premiera, przypominałem i wypominałem premierowi, że w tarczy antykrzysowej nakładane są obowiązki na wszystkich: na obywateli, na przedsiębiorców, na administrację, a jest tylko jeden sektor w Polsce, na który nie są nakładane żadne nowe zobowiązania. To sektor bankowy.

Czy to przypadek? Wydaje się, że nie, tym bardziej że człowiek popierany przez premiera Mateusza Morawieckiego, co najmniej, a być może kojarzony, został nominowany już za obecnej władzy na prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i nie kto inny jak właśnie on proponował, żeby wprowadzić aż roczne wakacje kredytowe. Ja zaproponowałem, żeby wprowadzić półroczne wakacje kredytowe.

Pani wicepremier Emilewicz zdawała się sugerować, że rząd przedstawi przepisy o 3-miesięcznych bezpłatnych wakacjach kredytowych. Gdzie jest ta ustawa? Gdzie ona zginęła? Dlaczego mydlicie nam oczy? Dlaczego przedstawiacie nam ogólnikowe informacje, które każdy fachowiec może przeczytać w do-

wolnym serwisie ekonomicznym, o tym, że banki mają się dobrze, mają rezerwy, mogą w razie czego liczyć na to, że Narodowy Bank Polski je poratuje itd., itd.? Co to jest za mydlenie oczu i co to są za ogólniki? Mówmy o istocie sprawy.

W tej chwili są żniwa dla banków, ponieważ wielu przedsiębiorców, wielu obywateli ma nóż na gardle i można robić to, co banki lubią najbardziej, czyli naliczać dodatkowe opłaty, np. za odroczenie rat, albo – to już wyjątkowo haniebna praktyka – aneksować umowy w sposób niekorzystny. I niektóre banki to robią. A co robi rząd? Nic. Co robi Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów? Nic. To samo zresztą dotyczy firm leasingowych.

Nie mówiłbym o tym, gdyby nie dzwonił do mnie przedsiębiorcy i nie alarmowali, że właśnie taki proces ma miejsce, że dostają propozycje nie do odrzucenia i muszą je przyjmować, bo inaczej ich firmy już pobankrutują. Są tutaj opowieści o tym, że dodatkowe kapitały trafiły do sektora bankowego. Kto na tym skorzystał? Czy przedsiębiorcy, czy w pierwszej kolejności sektor bankowy?

Natychmiast powinny wejść w życie przepisy – panie ministrze, zwracam się w pana stronę, bo widzę, że pan na mnie spojrział, więc być może jest choć cień zainteresowania tym, co mówię – które uniemożliwiają zmianę reguł gry, uniemożliwiają naliczanie dodatkowych, nadzwyczajnych opłat za wakacje kredytowe, uniemożliwiają aneksowanie umów w sposób niekorzystny. (*Oklaski*) Natychmiast powinny wejść. Weszły już w innych państwach. Dlaczego u nas tego nie ma? Czy dlatego że mamy premiera bankiera, czy dlatego że PiS jest partią sprzyjającą bankom, antyspołeczną, antypresiębiorczą, realizującą złą politykę antykrzysową? Zostawiam te pytania bez odpowiedzi. Niech każdy sam się zastanowi i sobie pomyśli.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałem się krótko odnieść do kuriozalnej sytuacji, z którą mamy do czynienia od wczoraj w nocy, związanej z przepisami wyborczymi. Okazuje się, że dwóch panów ustali, co nam ogłosi Sąd Najwyższy. Czy ktoś wyobraża sobie analogiczną sytuację w Kongresie amerykańskim, że dwóch kongresmenów wychodzi i mówi, co ogłosi Sąd Najwyższy? Oczywiście jest to całkowicie nie do wyobrażenia.

Uczyniliście państwo swoją rządzą władzy i przeprowadzenia wyborów marionetkowymi ciałami takie jak Państwowa Komisja Wyborcza, prezydent Rzeczypospolitej, który, gdy wy ustalaliście, że nie będzie wyborów, wczoraj stał obok nas i prowadził debatę przedwyborczą. Pytanie, czy po debacie podobnie jak inni dowiedział się o tym, że wyborów nie będzie, czy wiedział w jej trakcie. Uczyniliście marionetkowym Trybunał Konstytucyjny, a teraz do ciał marionetkowych dołącza Sąd Najwyższy.

To wszystko jest niepoważne i ma miejsce tylko dlatego, że nie chcecie skorzystać z przepisów konstytucyjnych pozwalających bez zmiany ani jednej ustawy odsunąć wybory o 3 miesiące. Dlaczego to robicie? Odpowiedź jest prosta: po to, żeby podnieść poziom konfliktu politycznego w Polsce. Uważacie, cynicznie

Posel Krzysztof Bosak

kalkulując, że na tym skorzystacie. Obyście ostatecznie na tym stracili, bo ta cyniczna gra nastrojami politycznymi w Polsce, bezpieczeństwem Polaków i prawami politycznymi Polaków to gra wykraczająca poza standardy naszego ustroju, poza standardy przyzwoitości, poza standardy konstytucji, za co możecie i być może odpowiecie przed Trybunałem Stanu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Do pytań zgłosiło się 18 pań i panów posłów.

Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy – pan poseł Dariusz Rosati, klub Koalicji Obywatelskiej.

Posel Dariusz Rosati:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Usłyszeliśmy tutaj, że rząd razem z Narodowym Bankiem Polskim zalał płynnością system bankowy i rząd teraz czeka na to, że banki będą udzielały kredytów. Otóż sytuacja jest zupełnie inna, panie ministrze. Cała ta płynność, którą wpompowaliśmy w banki, poszła na zakupy obligacji skarbowych i obligacji Polskiego Funduszu Rozwoju. Z raportu Narodowego Banku Polskiego wyraźnie wynika, że dostęp do kredytów, zwłaszcza dla małych i średnich przedsiębiorstw, jest coraz gorszy, że jest coraz więcej obostrzeń i ograniczeń. To nie na tym rzecz polega, żeby wpompować płynność finansową, żeby banki miały dobre samopoczucie, tylko chodzi o to, żeby banki służyły jako wehikuł transmitujący te pieniądze w postaci kredytu do gospodarki. Wy się w ogóle tym nie zajmujecie.

Mam więc do pana takie pytanie: Co rząd zamierza zrobić, żeby cała góra pieniędzy z systemu bankowego *(Dzwonek)* trafiła wreszcie w postaci kredytów do polskich przedsiębiorstw? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Artur Łacki, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Artur Łacki:

Panie Przewodniczący! Pan się martwi o banki, a my się martwimy o małych przedsiębiorców i mikroprzedsiębiorców. Martwimy się o sól tej ziemi, o ludzi, którzy stanowią siłę polskiej gospodarki, najbardziej poszkodowanych przez pandemię, przechodzących istną drogę przez mękę, by sięgnąć po subwencje w ramach tarczy. Przypominam, że te subwencje miały chociaż w niewielkim stopniu zrównoważyć

straty, jakie ponieśli oni w wyniku pandemii. Jednak żeby się utrzymać na rynku, by utrzymać miejsca pracy, firmy muszą trwać, choćby kontynuować produkcję czy świadczyć usługi na dotychczasowym poziomie. Muszą mieć dostęp do linii kredytowych, tymczasem okazuje się, panie ministrze, że banki odmawiają kredytowania firmom, które sięgają po subwencje. Chyba ktoś tu czegoś nie zrozumiał. Nie chce mi się wierzyć, że bankowcy nie rozróżniają pomocy czy subwencji przeznaczonych przecież na ochronę miejsc pracy od kapitału obrotowego czy kredytu inwestycyjnego. To jest po prostu niemożliwe, panie ministrze, a jednak banki wstrzymują kredytowanie. *(Dzwonek)* Że robią tak banki komercyjne, może jakoś można zrozumieć...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Koalicja Obywatelska...

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.

Posel Artur Łacki:

To jest działanie antypolskie, antyludzkie...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, skończył się panu czas, miał pan minutę. Proszę skończyć i zejść z mównicy. Panie pośle, przywołuję pana do porządku.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Nie wiem, czy zgrabnie się wyrobię, ale chciałam zapytać, czy pan minister czytał raport NBP. Bo w pana wystąpieniu brakuje odpowiedzi na decyzję czy na ocenę, jaką w tym raporcie zawarto. Zaostrzenie kryteriów udzielania kredytów, brak zdolności kredytowej. To wszystko nie daje gwarancji otrzymania kredytów przez przedsiębiorców i dla gospodarki. Wcześniejsze sygnały mówiły o tym, że połowa firm nie otrzymała pomocy, bo są trudne przepisy. Jeżeli mają wsparcie z tarczy, nie otrzymają kredytu. Jeżeli mają jakąkolwiek złą historię kredytową, nie otrzymają kredytu. Podwyższenie udziału środków własnych i wymogi związane ze zdolnością kredytową – brak możliwości otrzymania kredytu, brak mieszkania+. Poręczenia i gwarancje dla dużych firm. Długotrwałe procedury. Ja bym chciała, żeby pan powiedział – raport NBP i dzisiejsze kłopoty przedsiębiorców. *(Dzwonek)* Czy obligacje są dla banków, czy miały być skierowane na kredyty na rynek? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani poseł.
Pan poseł Janusz Cichoń, Koalicja Obywatelska.

Poseł Janusz Cichoń:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tę lukę na rynku kryzysowym ma wypełnić PFR odnawiany przez wszystkie przypadki i ma on na różne sposoby wspierać polskich przedsiębiorców. Mają być to transparentne, racjonalne działania. No i niestety jestem pełen obaw, jak to będzie wyglądało, biorąc pod uwagę dotychczasowe działania i parę historii, które przeżyliśmy, jeśli chodzi o PFR. Przystąpienie do Nowego Javorzna Grupy Tauron – 880 mln, inwestycja miała być oddana w 2019 r. Piersi wypinał pan Paweł Borys, to pamiętam. A zakończenia nie widać.

Drugi przykład to ratowanie bydgoskiej Pesy. PFR przejął spółkę za 300 mln. Miała być optymalizacja produkcji, miała być ekspansja na rynki zagraniczne. Spółka jest dzisiaj w dramatycznej sytuacji. I to było działania w czasach dobrej koniunktury. Jak tak wspierał będzie polskich przedsiębiorców PFR (*Dzwonek*), to niestety dla nas wszystkich źle się to skończy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Koalicja Obywatelska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Zachowanie płynności finansowej przez przedsiębiorców będzie tak naprawdę decydować o tym, jak szybko będziemy wychodzić z kryzysu, ile firm przetrwa, będzie w stanie kontynuować swoją działalność i zachować miejsca pracy. To, że banki dbają o swoje własne interesy i chcą generować zyski przy ograniczonym ryzyku finansowym, że zaostrzają akcję finansową, jest rzeczą naturalną, ale to, że rząd chce wykorzystać trudną sytuację polskich firm do tego, by dalej upolityczniać sektor bankowy i rynek finansowy w Polsce, jest po prostu rzeczą skandaliczną.

Niestety prawda jest też taka, że do mojego biura spływają masowo pretensje przedsiębiorców, którzy dostają odmowę finansowania z PFR. W związku z tym chciałabym pana ministra zapytać, jaki procent wniosków w państwowym funduszu rozwoju kończy się pozytywną decyzją, bo masa przedsiębiorców dostaje odmowę z uwagi na za krótki czas prowadzenia działalności lub poziom obrotów. (*Dzwonek*) Nie na tym powinniśmy się dzisiaj skupiać, panie ministrze. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Arkadiusz Marchewka, klub Koalicja Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Marchewka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pandemia koronawirusa pustoszy polską gospodarkę. Wielu przedsiębiorców stoi nad przepaścią. Najbardziej odczuli to ci, którzy działają w branżach handlowej i przemysłowej. Tylko w handlu w Polsce ten spadek wyniósł miesiąc do miesiąca 10%. Przedsiębiorcy mają problemy, przychody lecą na łeb, na szyję. Muszą mieć możliwość sięgnięcia po dźwignię finansową, po jakąś pomoc, po koło ratunkowe. Tymczasem z raportu NBP wynika, że w II kwartale banki przewidują zaostrzenie polityki kredytowej w segmencie krótko- i długoterminowych kredytów dla dużych oraz małych i średnich przedsiębiorstw, uwaga, w skali największej od połowy 2009 r., od czasu kryzysu, który dotknął Europę. I pan, panie ministrze (*Dzwonek*), mówi, że sytuacja zainteresowanych...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, nie zdążył pan zadać pytania.
Pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska.

Poseł Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Powiedział pan, panie ministrze, że działania rządu i innych instytucji z tym związanych pozwalają na udzielenie dodatkowo akcji kredytowych czy zwiększenie akcji kredytowej o 250 mld zł. Może i pozwalają, nie będziemy tego dzisiaj sprawdzać. Ale co z tego? Akcja kredytowa tak naprawdę została ograniczona do minimum. Dlaczego wyłącza się z pomocy kredytowej mikroprzedsiębiorstwa oraz małe i średnie przedsiębiorstwa, które ubiegają się o pomoc w ramach tarczy antykryzysowej? To powinno być dodatkowe wsparcie, a nie całkowite wyłączenie. Po drugie, dlaczego firmy, które są w kryzysie, nie mają znikąd pomocy? I po trzecie, kredyty hipoteczne to nie tylko zwiększenie udziału własnego. Procedury są wydłużone i żąda się wielu dodatkowych zaświadczeń. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.
Pani poseł Aleksandra Gajewska, klub Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Aleksandra Gajewska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To mali i średni przedsiębiorcy są szczególnie ważni w polskiej gospodarce. Powinni być obiektem szczególnej troski ze strony rządzących. Oprócz pięknych słów

Posel Aleksandra Gajewska

na kolejnych konferencjach prasowych nie wypracowało państwo żadnych funkcjonalnych rozwiązań dla tego sektora. Czy państwo zdają sobie sprawę, w jakiej sytuacji są chociażby w tej chwili restauratorzy? Branża gastronomiczna w wielu bankach jest na czarnej liście i nie otrzymuje kredytów obrotowych. I co z tego, że ludzie walczą rozpaczliwie o przetrwanie, co z tego, że starają się zapłacić rachunki i nie zwalniać pracowników, kiedy idą do banku po pomoc i odbijają się od drzwi? Co z tego, że pan przewodniczący Kowalczyk chwali się programami dotyczącymi kredytów z gwarancją zabezpieczenia de minimis ze strony BGK, skoro w większości te wnioski są odrzucane i to w efekcie nie działa? Może łatwiej wywiesić po prostu kartkę: małych firm nie obsługujemy, restauratorów nie obsługujemy. *(Dzwonek)* Nie będą sobie robić nadziei.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Koalicji Obywatelskiej.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Zaostrzanie warunków kredytowych jest niczym podanie tonącej gospodarce kamienia do ręki zamiast podania dłoni. Realnie rzecz biorąc, bez płynności przedsiębiorcy nie zaczną znowu produkcji, nie zaczną inwestować, nie zaczną pobudzać znowu gospodarki. To, co najbardziej pobudza gospodarkę, to jest rozwój mieszkalnictwa. Jeżeli nagle młodym ludziom wzrasta kwota ich udziału własnego z 10% do 20%, 30% czy 40%, to realnie nie mają oni szansy zainwestować w swoje mieszkanie. Mieszkanie to są meble, mieszkanie to są podłogi, mieszkanie to jest rozwój przemysłu i rozwój gospodarki. Jeżeli w tej chwili banki zachowują się w sposób nieodpowiedzialny, to odpowiedzialnością rządu jest zapewnienie takiego prawa, żeby tak się nie działo, żeby polska gospodarka rzeczywiście miała szansę wstać z kolan. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jakub Rutnicki, klub Koalicji Obywatelskiej.

Posel Jakub Rutnicki:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że te pytania zadają sobie wszyscy. Gdzie jest minister finan-

sów? Gdzie jest pan Tadeusz Kościński? Nie widzimy go od miesięcy. *(Oklaski)*

(Poseł Grzegorz Braun: To postać fikcyjna, nie widzimy go od miesięcy.)

Nie widzimy go od miesięcy.

(Poseł Grzegorz Braun: To postać literacka...)

(Głos z sali: Wyjechał za granicę.)

Przedsiębiorcy go nie widzą, nie wiem, pan Morawiecki gdzieś go schował. To jest pytanie kluczowe. Tutaj minister finansów powinien być. Powinien być i odpowiedzieć na zasadnicze pytania: Dlaczego kredyty, które tak naprawdę są potrzebne firmom, które są na skraju załamania, na skraju bankructwa, nie są udzielane? Minister Kościński powinien odpowiedzieć na to pytanie, dlaczego rząd PiS-u zabezpiecza interesy banków, a nie przedsiębiorców. I pan minister finansów powinien tutaj wstać i powiedzieć młodemu małżeństwu, że ma 30–40% wkładu własnego na swoje pierwsze mieszkanie. Przecież to jest niemożliwe. Nie uprawiajcie fikcji. *(Dzwonek)* Zaczynajcie pomagać ludziom, którzy tego potrzebują. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Myślałem, że dzisiaj będziemy tu rozmawiać rzeczywiście o płynności dla firm, o tym, żeby zapewnić kredyty i brak możliwości zmian umów na niekorzystne dla osób fizycznych, ale przyszedł wielce szanowny pan przewodniczący Kowalczyk i zaczął od tego, że PiS martwi się dzisiaj o banki.

Panie Przewodniczący! Rozmawiamy o problemach firm, rozmawiamy o problemach ludzi, a nie o problemach banków. Daliście bankom płynność. Co się stało z tą płynnością?

Panie Ministrze! Gdzie się podziała ta płynność? Rozumiem, że zagraniczne banki, ale przecież wasze banki – te, które przejęliście i obsadziliście nominatami Prawa i Sprawiedliwości – wstrzymały akcję kredytową, zmieniają umowy na niekorzystne dla ludzi, to na Boga! Co wy robicie? Co robią wasi ludzie? Przecież miało być inaczej.

Panie Ministrze! Bardzo proszę o jasne stanowisko. Jakie środki rząd zamierza przedsięwziąć, żeby sektor bankowy wpuścił płynność do gospodarki? W jaki sposób zamierzacie ratować *(Dzwonek)* naszą gospodarkę i finanse ludzi? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Wiesław Buż, Lewica.

Bardzo proszę.

Posel Wiesław Buż:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z tym, że mówimy o sytuacji związanej z funkcjonalnością bankowości, chciałem zapytać pana premiera, na jakiej podstawie dokonano zwrotu utraconych środków dla samorządów gmin w wyniku przeprowadzonej wątpliwej i przymusowej restrukturyzacji Podkarpackiego Banku Spółdzielczego z siedzibą w Sano-ku. W wyniku przymusowej restrukturyzacji powołano Bank Nowy BFG SA, który przejął aktywa i pasywa PBS i środki finansowe klientów, w tym samorządów gmin i innych jednostek samorządowych. Czy wobec zaistniałej sytuacji nie mamy do czynienia w wyniku tej przymusowej restrukturyzacji po prostu z nacjonalizacją banku?

Chciałem zaznaczyć, że gdyby nie przymusowa restrukturyzacja przeprowadzona przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny, cała operacja nie musiałaby nastąpić, a PBS do tej pory działałby bez zastrzeżeń, wdrażając plan naprawczy pod nadzorem KNF. *(Dzwonek)* Skoro obecny rząd znalazł 70 mld na pomoc bankom...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.
Dziękuję, panie pośle.

Posel Grzegorz Braun:

Szczęść Boże!

Panie Marszałku! Wysoka Pustawa Izbo! Już więcej nie pomagajcie, już tylko przestańcie wreszcie przeskadzać. Już nie ratujcie państwa, narodu z kryzysu mniemanej pandemii spowodowanej przez wrażego wirusa. Już nie ratujcie, tylko nie wpychajcie głębiej w ten kryzys.

Uwolnijcie naród z kwarantanny. Uwolnijcie polską przedsiębiorczość, której jesteście w tej chwili nie zbawcą, ale katem. Żadne władze najeźdźcze, okupacyjne, rozbiornicze nie dokonały tego dzieła. Jesteście pionierami. Wystudziliście polską gospodarkę do temperatury śmiertelnego zimna i teraz przybywacie – żebym tego nie powiedział w złą godzinę – jako amerykańska kawaleria na białych koniach, po to żeby nieść jakieś programy ratunkowe. *(Dzwonek)* Więc uwolnijcie naród z kwarantanny i tego będzie dosyć. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jarosław Urbaniak, klub Koalicji Obywatelskiej.

Posel Jarosław Urbaniak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mielśmy rozmawiać o sytuacji w sektorze bankowym, ale PiS znów uprawia tylko i wyłącznie propagandę,

znów tylko i wyłącznie mówi o rzekomej pomocy dla polskich przedsiębiorców. To może słowo na temat tych wszystkich tarcz finansowych, gospodarczych. Sprytnie to zrobiliście. Dla mikroprzedsiębiorców – zwolnienie na 3 miesiące z ZUS-u. Przecież to nic rządu nie kosztuje. Lekka zadyszka płynnościowa w ZUS-ie. Ale przecież każdy z nas w rodzinie, wśród przyjaciół, wśród znajomych ma mikroprzedsiębiorcę, więc słyszy, że jakaś pomoc jednak jest.

Z drugiej strony przy jedzeniu homara w towarzystwie drogiego wina, tam gdzie premier Morawiecki mówi o tym, że Polacy powinni pracować za miskę ryżu, ustalono, że pomoże się bankom, i dzisiaj to słyszeliśmy z ust pana przewodniczącego Kowalczyka. I co po drugie? *(Dzwonek)* I weźmie się dwóch przedsiębiorców, którzy wystąpią w telewizji...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Ci miliarderzy powiedzą, że rząd im pomaga, a całej reszcie...

Kiedy się nauczę, ile wynosi minuta?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle. Panie pośle, dziękuję.
Pan poseł Marek Dyduch, klub Lewica.
Bardzo proszę.

Posel Marek Dyduch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W latach 90. polski rząd lewicowy pomógł bankom, ponieważ między rokiem 1993 a rokiem 1997 98% polskich banków było bankrutami. Ta Izba na zamkniętym posiedzeniu przyznała miliardy dla banków, które później pan Balcerowicz z AWS-u sprzedał. W 2007 r. Unia Europejska w kryzysie bankowym dofinansowała kwotą ponad 6 bln euro banki różnych krajów europejskich. 6 bln euro. I ani Unia Europejska, ani polski rząd nie mają instrumentu, żeby w kryzysowych sytuacjach wprowadzić takie rozwiązania prawne, żeby te banki w jakiś sposób mogły się włączyć w rozwiązywanie tych problemów, w których rozwiązywanie powinny się włączyć.

Czy polski rząd podjął inicjatywę, i u nas, prawną, i w Unii Europejskiej *(Dzwonek)*, żeby tę kwestię rozwiązać? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic, klub Lewicy.

Posel Anita Kucharska-Dziedzic:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta informacja rządu, nad którą teraz debatujemy, jest tak wstydlivym dokumentem, że nawet nie została opublikowana w po-

Posel Anita Kucharska-Dziedzic

rządki obrad na stronach sejmowych. Jestem przerażona tym, że debatujemy w tej chwili nad stabilnością zysków banków, nad płynnością finansową banksterów, prezesów, natomiast kompletnie nie mówimy o stabilności finansowej statystycznego obywatela Polski. Mamy pandemię, ludzie tracą pracę, tracą część zarobków, tracą płynność finansową. Ich firmy, małe firmy padają. Przecież mamy do czynienia z tragedią w firmach na rynku beauty, w gastronomii. Wszystkie te małe firmy padają. A my się zajmujemy tym, żeby utrzymać stabilność zysków banków.

Co rząd ma zamiar zrobić dla tego statystycznego obywatela, który w tej chwili traci pracę i traci kredyt? (*Dzwonek*) Rozumiem, że toczy się walka o to, żeby pracować za miskę ryżu.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Henryk Kowalczyk, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, przepraszam, oczywiście klub Prawo i Sprawiedliwość.

(*Głos z sali:* Przyjmujemy go.)

Posel Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Myślę, że opozycja bardzo żałuje, że w Polsce nie zaraziło się 100 tys. osób, tylko kilkanaście tysięcy, że nie zmarło wiele tysięcy, kilkadziesiąt tysięcy, tylko kilkaset osób i że bezrobocie nie jest tak jak w innych krajach kilkunastoprocentowe, ale właśnie na koniec kwietnia wynosi 5,6%. Wiem, że wściekłość was ogarnia i stąd tyle kłamstw i zjadliwości, więc może te fakty dotarłyby też do was.

Pytanie było... Tu nikt nie troszczy się o banki. Stwierdziliśmy tylko, że sektor bankowy jest stabilny, i bardzo dobrze. Ale rząd przykłada wielką wagę, jeśli chodzi o troskę o przedsiębiorców, podkreślam jeszcze raz. To są fakty.

(*Posel Grzegorz Braun:* Buhaha. Do protokołu: buhaha.)

Środki finansowe, które w ciągu jednego dnia płyną z PFR-u jako pożyczki dla przedsiębiorców na utrzymanie miejsc pracy... Z Funduszu Pracy udzielono 300 tys. pożyczek na 1,5 mld zł. Z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (*Dzwonek*) – ponad 2 mld zł na utrzymanie miejsc pracy. To dlatego bezrobocie wynosi tylko 5,6%. Ja wiem...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Pan poseł Czesław Siekierski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Czesław Siekierski:

Samorządy, firmy mają środki unijne, projekty unijne. Potrzebują udziału własnego na kofinansowanie tych projektów. Są w trudnej sytuacji. Czy jest szansa, aby otrzymały pewne preferencje, jeśli chodzi o kredyty czy inną formę pomocy, w zakresie udziału własnego?

Po drugie, jeśli chodzi o warunki zawieszenia spłat, to przecież banki tego nie robią za darmo. Jakie instrumenty zachęty zastosuje rząd, żeby banki zawieszały spłaty?

I po trzecie, jeśli chodzi o gwarancje dla kredytobiorców, to co zrobił w tym zakresie rząd, Narodowy Bank Polski? Przykład: Europejski Bank Centralny czy Komisja Europejska zastosowały pewne instrumenty zachęcające do zwiększenia puli kredytów czy tworzenia różnych instrumentów kredytowych, które po prostu dały szansę (*Dzwonek*) na pozyskanie tych kredytów przez zainteresowane firmy. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Piotr Nowak.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Piotr Nowak:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Chciałem sprostować wiele informacji, które tutaj padły.

Po pierwsze, rozmawiamy dokładnie o tym samym raporcie NBP-u z 2020 r. Bardzo proszę zapoznać się z nim dokładnie, ponieważ to jest suchy raport podsumowujący, dokonujący analizy ankiety, która była rozesłana do banków jakiś czas temu. Bardzo chciałbym również podkreślić zdanie, które zostało tu pominięte, a które w tym raporcie pada: „W szczególności przewidywania banków wyrażone w momencie wypełniania ankiety mogą nie uwzględniać istotnych wydarzeń, w tym w szczególności w zakresie działań instytucji publicznych, które miały miejsce w późniejszym okresie”. A więc ten obraz, który jest przedstawiony w tej ankiecie, de facto jest nieaktualny, ponieważ te narzędzia, te instrumenty, które rząd przedstawił, nie były jeszcze wtedy dostępne.

Chciałbym jeszcze raz coś podkreślić, ponieważ wcześniej ze względu na ograniczenia czasowe być może nie byłem w stanie tego jasno wyjaśnić. Proszę państwa, to, że płynność została zapewniona sektorowi bankowemu, to jest jeden element. Drugim elementem jest ryzyko kredytowe. Banki czasami obawiają się udzielać kredytów, bo boją się podejmować ryzyko kredytowe. I co w tym kierunku zrobił rząd? W tym kierunku rząd zrobił to, że udziela gwarancji. Co to znaczy? Jeśli przedsiębiorca chce wziąć kredyt na 1 mln zł, to polski rząd mówi: Ja mu ufam i gwaran-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Piotr Nowak**

tuje, że ten przedsiębiorca go zwróci, a jak nie, to 800 tys. za niego zapłacę. To znaczy, że polski rząd ufa polskim przedsiębiorcom.

Jaka kwota jest na te gwarancje przeznaczona? 120 mld zł – mówi polski rząd – zapłacę za polskich przedsiębiorców, jeśli nie zwrócą kredytów. 120 mld zł. Pragnę podkreślić, że cały portfel kredytów dla przedsiębiorstw, dla firm w Polsce to 383 mld zł. Więc w przypadku prawie 1/3 polski rząd mówi: zwrócę za polskich przedsiębiorców, gdyby oni nie mogli. Kolejną rzeczą jest program PFR. Jest to dodatkowe 100 mld zł, oprócz tych 120, dodatkowe 100 mld zł. I z tego 75 mld zł to są kredyty nie z banków, tylko kredyty praktycznie z PFR, banki są tylko narzędziem. Ryzyko kredytowe, czyli to, że znowu się gwarantuje, że ci przedsiębiorcy zwrócą, bierze PFR i de facto również polski rząd. I z tych 75 mld dla mikro- i małych, i średnich przedsiębiorstw większość będzie umorzona. Dodatkowo 25 mld idzie do dużych firm.

Jak to zsumujemy, to wychodzi nam właśnie 250 mld, który to ciężar bierze na siebie rząd, gwarantując za polskie przedsiębiorstwa. Przy portfelach 383 mld – takie jest zapotrzebowanie naszej gospodarki na kredyty dla przedsiębiorstw – polski rząd mówi: 250 mld, gwarantuję, że polscy przedsiębiorcy zwrócą, jak nie, to ja zwrócę. Trudno wymagać czegoś jeszcze większego. Pragnę podkreślić, że w wielu... Bardzo proszę, żeby to zrozumieć.

Dodatkową, kolejną inicjatywą, którą rząd lada chwila ogłosi, jest fundusz inwestycji publicznych, po to żeby pobudzić gospodarkę. Pan premier będzie o tym mówił w ciągu najbliższych 2–3 tygodni.

Również proszę zwrócić uwagę na to, że wiele informacji, które padały, pokazując, że jest bardzo źle,

nie do końca jest prawdą. Oczywiście, mamy kryzys, największy od 1929 r., na całym świecie wszystkie kraje borykają się z problemami – i to trzeba sobie jasno powiedzieć. We wszystkich krajach jest sztorm, burza. I u nas też nie będzie słońca. To jest niemożliwe. Ale proszę zauważyć, że Komisja Europejska przez wielu z państw uważana za wyrocznie, z którą się nie dyskutuje, i trudno zarzucić, żeby sprzyjała polskiemu rządowi, opublikowała wczoraj prognozy mówiące, że w 2020 r. wzrost gospodarczy w całej Unii Europejskiej będzie na poziomie –7,4% w całej Unii, a w Polsce tylko –4,3. Jest to najlepszy wynik ze wszystkich krajów Unii Europejskiej. Skąd taki wynik? No właśnie m.in. z tego, że uwzględnione zostały instrumenty, które przygotował polski rząd. Więc bardzo proszę, aby nie negować faktów, i zobaczmy to w następnym raporcie NBP (*Dzwonek*), bo ten odnosi się tak jakby do przeszłości. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu proponuje, aby Sejm przyjął informację do wiadomości.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(*Posel Grzegorz Braun: Sprzeciw, sprzeciw, sprzeciw, panie marszałku.*)

Wobec tego do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

(*Posel Grzegorz Braun: Uzasadnienie sprzeciwu.*)

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 7 maja br.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 14 maja 2020 r. do godz. 10.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 13 min 10)

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 10 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

